

# REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, ŚRODA, 16-GO MARCA 1938 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 74

## HITLER POWRÓCIŁ DO BERLINA

**Przygotowania do plebiscytu.—Żydzi wyłączeni od głosowania.—Przemówienie Hitlera w Wiedniu**  
**Wkrótce wprowadzona będzie jednolita waluta w Niemczech i Austrii**

WIEDEŃ, 15 marca.

(PAT) Dziś o godz. 17-ej kanclerz Hitler odleciał samolotem z Wiednia do Monachium, zaś po krótkim pobycie w Monachium odjechał do Berlina.

Jak donosi Niemieckie Biuro Informacyjne kanclerz będzie osobiście brał udział w kampanii przedplebiscytowej i wygłosi szereg przemówień na zgromadzeniach publicznych. Pierwsze przemówienie wygłosi kanclerz na zgromadzeniu w Grazu.

BERLIN, 15 marca.

(PAT) W związku z powrotem kanclerza Hitlera do Berlina, dla upamiętnienia historycznych dni inkorporacji Austrii, minister wychowania Rust zarządził, aby w dniu 16 marca wszystkie szkoły w Rzeszy zawiesiły wykłady.

### Mowa Seyss-Inquarta

WIEDEŃ, 15 marca.

(PAT) Dzisiaj przed południem olbrzymie tłumy powiewając chorągiewkami ze swastyką zgromadziły się na Placu Bohaterów, by wysłuchać zapowiadanego przemówienia kanclerza Hitlera. Ulice, którymi przejeżdżał kanclerz Hitler były również wypełnione tłumami. Zjawienie się kanclerza wraz z orszakami na Placu Bohaterów powitał niemiłkający huragan okrzyków. Ponad placem krążyły eskadry samolotów. W pewnym momencie przyboczny speaker kanclerza wezwał tłumy do uspokojenia się. Zapanowało milczenie. Pierwszy za brał głos namiestnik Rzeszy w Austrii Seyss Inquart, który powiedział co następuje:

„Wobec narodu niemieckiego i całego świata oznajmiam, że  
**KANCLERZ HITLER, JAKO WÓDZ I KANCLERZ RZESZY NIEMIECKIEJ WSTĄPIŁ OBECNIE W PROGI PAŁACU STAROŻYTNEJ STOLICY,**  
 która była stróżem korony Rzeszy.

### Mowa Hitlera

Następnie wygłosił przemówienie kanclerz Hitler:

„W ostatnich kilku dniach w łonie narodu niemieckiego dokonana się przemiana, której rozmiary wprawdzie widzimy dzisiaj, ale której znaczenie będą mogły ocenić dopiero przyszłe pokolenia.

W ciągu ostatnich lat kierownicy usunętego ustroju często mówili o specjalnej misji, jaką według nich miała

### Schuschnigg ożenił się

z hr. Verą Czernin-Fugger

WIEDEŃ, 15 marca.

(PAT.-. Kanclerz Schuschnigg wstąpił wczoraj w związku małżeńskie z hr. Verą Czernin-Fugger.

wypełnić Austria. Według nich — zadaniem t. zw. niepodległości Austrii poddyktowanej przez traktaty pokojowe i zależnej od łask zagranicy było przeszkodzenie stworzeniu prawdziwie wielkiego państwa niemieckiego i przez to zamknięcie drogi do wielkości Niemiec.

Proklamuję obecnie nową misję tego kraju, odpowiadającą zadaniu, które niegdyś ściągnęło tu osadników niemieckich z różnych dzielnic.

W ten sposób najstarsza Marchia wschodnia niemieckiego narodu staje się najmłodszym bastionem narodu, a tym samym państwa niemieckiego.

Mówię w imieniu milionowych rzeszy tego przepięknego kraju, w imieniu mieszkańców Styrii, Górnej i Dolnej Austrii,

Salzburga, Tyrolu, a przede wszystkim miasta Wiednia.

Zapewniam słuchających mnie 68 milionów rodaków, że ten kraj jest niemiecki i że pojął swą misję, że ją spełni i że w wierności wobec wielkich Niemiec nie da się nikomu prześcignąć.

Powinniśmy więc teraz zjednoczyć się w pracy i pilności, aby rozwiązać wielkie społeczne, kulturalne i gospodarcze zagadnienia.

Ale przede wszystkim musimy rozbudować twierdzę narodowo-socjalistycznego ducha i narodowo-socjalistycznej woli.

Nie mogę zakończyć mego apelu, nie wspomniawszy o tych, którzy w tak krótkim czasie dopomogli mi z Boską pomocą dokonać tak wielkiej przemiany.

### Schacht w Wiedniu

#### Rokowania o unifikację waluty

Wiedeń, 15 marca.

(Pat) Dziś rano przybył do Wiednia prezes Banku Rzeszy mln. dr. Schacht w towarzystwie sekretarza stanu Reinhardta. Na lotnisku w Aspern dr. Schacht powitał minister handlu dr. Fischböck i minister finansów dr. Neumayer.

Wiedeń, 15 marca.

(Pat) Rozpoczęły się rokowania między Berlinem a Wiedniem, celem wprowadzenia wspólnej jednolitej waluty. W rokowaniach tych biorą udział delegaci Banku Rzeszy i przedstawiciele organizacji planu czteroletniego.

## Wielka parada wojskowa w Wiedniu

przed Hitlerem. — W rewii wzięły udział wojska niemieckie oraz austriackie

Wiedeń, 15 marca.

(Pat) Zapowiedziana rewia wojsk austriackich i niemieckich rozpoczęła się o godz. 2 po południu. Rewię przyjmował kanclerz Hitler w otoczeniu dowódcy 8 armii gen. Boeckha komendanta Wiednia gen. Haselmayera, szefa sztabu i licznych dygnitarzy. Rewię zagały eskadry lotnicze ze słynną eskadrą im. Boelke na czele, poczym przemarszowały wojska austriackie, oddziały zmotywowane, ciężka i lekka artyleria itd.

Po krótkiej przerwie przeszły wojska niemieckie: oddziały Schupo w niebieskich i zielonych mundurach, pułk samochodowy i pułk zmotywowanych strzelców, dalej artyleria, oddział obrony przeciwzoolgowej, saperzy, wojska łączności oraz pułk im. marszałka Goeringa, rekrutujący się z policji, w którym zwracał na siebie uwagę oddział skoczaków spadochronowych. Po przejściu niemieckiej artylerii przeciwlotniczej oraz ciężkiej byrgady pancerniej,

maszerowały dalsze oddziały austriackie: kompania gwardii, 4 pułk piechoty pułk wiedeński z historycznym sztandarem z czasów kampanii prusko-austriackiej i t. d. Po przejściu artylerii austriackiej maszerowała niemiecka kawaleria i artyleria. Pochód zamknęła niemiecka policja piesza. Przed jej przemarszem obok kanclerza Hitlera zajął miejsce Himmler.

### Rozporządzenie o plebiscycie

#### Jak odbędzie się głosowanie

Wiedeń, 15 marca.

(Pat) Urząd kanclerski wydał rozporządzenie do wszystkich władz administracyjnych, powiatowych i do urzędów magistrackich o przeprowadzeniu plebiscytu w dniu 10 kwietnia 1938 r.

W myśl ustawy związkowej z dnia 13 marca 1938 r. 1) Uprawnieni do głosowania są mężczyźni i kobiety urodzeni najpóźniej 10 kwietnia 1938 r., którzy posiadają obywatelstwo austriackie i ci, których pozbawiono tego prawa rozporządzeniem z r. 1933, a nie odebrano prawa głosowania. Wykluczeni są od głosowania Żydzi.

2) Listy głosujących należy wysta-

wić na podstawie spisu ludności. Listy głosujących mają być wyłożone do przeglądu w czasie od 27 do 31 marca br.

3) Prace przygotowawcze należy podjąć natychmiast. Potrzebne druki są w drodze. Dalsze rozporządzenia nadjeżdżają.

Wiedeń, 15 marca.

(Pat) Tekst kartek do głosowania w plebiscycie 10 kwietnia został już ustalony. Brzmi on: Czy uznajesz za naszego wodza Adolfa Hitlera i tym samym czy uznajesz dokonanie w dniu 13 marca 1938 roku ponownego złączenia Austrii z Rzeszą Niemiecką?

### Kard. Innitzer u Hitlera

BERLIN, 15 marca.

(PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Wiednia: Arcybiskup Wiednia kardynał Innitzer złożył dziś kanclerzowi Hitlerowi wizytę w hotelu „Imperial”, w czasie której dał wyraz swej radości z racji zjednoczenia niemieckiej Austrii z Rzeszą oraz zapewnił o woli austriackich katolików czynnej współpracy nad dziełem rozbudowy Niemiec.

### Seyss-Inquart dowódcą grupy S.S.

Wiedeń, 15 marca.

(PAT). Kanclerz Hitler zamianował, na wniosek ministra Rzeszy Himmlera, namiestnika Rzeszy na Austrię Seyss-Inquarta — dowódcą grupy S.S.

Dziękuję narodowo-socjalistycznym członkom rządu, na których czele stoi namiestnik Seyss Inquart.

Dziękuję również niezliczonym członkom stronnictwa oraz wszystkim bezmiennym ideowcom i bojownikom naszych formacji, którzy w ciągu długich lat prześladowań dowiedli, że Niemiec w warunkach ucisku wykazuje jeszcze większy hart.

Te lata cierpienia utwierdziły mnie tylko w przekonaniu o wartości Niemców austriackich w ramach wielkiej wspólnoty niemieckiej.

Wspaniały porządek i dyscyplina w czasie tych wielkich wydarzeń jest równie świadectwem siły idei ożywiającej tych ludzi.

Mogę w tej chwili złożyć meldunek narodowi niemieckiemu z największego osiągnięcia mego życia:

Jako wódz i kanclerz narodu państwa niemieckiego oznajmiam w obliczu historii

**WEJŚCIE MOJEJ OJCZYZNY DO PAŃSTWA NIEMIECKIEGO.**

Przemówienie swoje zakończył kanclerz Hitler okrzykiem: „Niech żyje Rzesza i jej nowy kraj, niech żyje partia narodowo-socjalistyczna, niech żyje siła brojna Rzeszy“.



# EDEN WRACA DO RZĄDU?

## Zapowiedź nowych zmian w gabinecie brytyjskim.—Eden odbył naradę z Baldwinem

LONDYN, 15 marca.

(PAT). W kołach politycznych zwróciło uwagę wystąpienie redaktora parlamentarnego „Timesa” — Robbinsa w sprawie sytuacji wewnętrzno-politycznej w Anglii.

Robbins w dłuższym wywodzie przedstawia bardzo ciężkie prace polityczne jakie spoczywają na Chamberlainie i podkreślając, że premier kończy w nadchodzący piątek, 69 lat, pisze:

„Na wszystkich ławach Izby Gmin wyrażano wczoraj podziw dla spokoju, w jak Chamberlain wywiązuje się ze swych ciężkich obowiązków. Wpływ premiera na Izbę Gmin jest tak wielki, że jego częste interwencje w debatach parlamentarnych są chętnie widziane, ale etoczenie premiera ma nadzieję, iż nie dopuści on do tego, aby zdrowie jego uciepiałoby wskutek wielu obowiązków, jakie on obecnie spełnia”.

Rozważania Robbinsa, który często używany bywa dla publikacji miarodajnych oświadczeń, komentowane jest w kołach politycznych, jako zapowiedź

MOŻLIWOŚCI ZMIAN W RZĄDZIE BRYTYJSKIM.

W związku z powyższym w niektórych kołach konserwatywnych przywiązywane jest pewne znaczenie dla

faktu, że b. minister Eden, który niedawno przybył na Rivierę celem spędzenia dwutygodniowego urlopu wypoczynkowego, udał się niezwłocznie po przybyciu do Beaulieu, gdzie przebywa

lord Baldwin i odbył z nim dłuższą konferencję.

14 B. M. EDEN PONOWNIE KONFEROWAŁ Z BALDWINEM.

## Przeciw prowokacji litewskiej

### Zebrania protestacyjne we Lwowie i Warszawie. — Interpelacja posła Łazarskiego w sejmie

WARSZAWA, 15 marca.

Pos. Łazarski zgłosił następującą interpelację do pana prezesa Rady Ministrów w sprawie zabicia żołnierza KOP. przez straż pograniczną litewską: „Dnia

11 marca r.b. został przez straż pograniczną litewską zabity z zasadzki w sposób zdradziecki, wstrętny dla każdego serca żołnierskiego, Stanisław Serafin, żołnierz korpusu ochrony pogra-

nicza w czasie pełnienia obowiązków służbowych.

Zapytuje pana premiera co ma zamiar uczynić by położyć kres podobnym wypadkom?”

WARSZAWA, 15 marca.

W dniu dzisiejszym w związku z głośnymi zajęciami na pograniczu polsko-litewskim na dziedzińcu Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego odbył się wiec młodzieży akademickiej.

Po skończonym wiecu studenci demonstrowali na ulicach wznosząc okrzyki antylitewskie.

LWÓW, 15 marca.

(PAT) W dniu dzisiejszym w godzinach południowych odbył się na Uniwersytecie J. K. we Lwowie ogólnoakademicki wiec zwołany w sprawie litewskiej. Młodzież zgromadzona w liczbie kilku tysięcy osób uchwaliła rezolucję, w której protestuje przeciwko prowokacji litewskiej. Po wiecu przez ulice miasta przeszedł kilkudziesięcny tłum młodzieży, niosąc szereg transparentów protestacyjnych i wznosząc okrzyki, żądające ukarania litewskich prowokatorów.

Nowogródek, 15 marca.

(PAT). Dziś o godz. 17 staraniem miejscowych organizacji społecznych odbył się w Nowogródku wielki wiec demonstracyjny przeciwko litewskiej prowokacji. W wiecu wzięło udział kilka tysięcy osób.

### Mussolini dziś wygłosi mowę w sprawie austriackiej

Rzym, 15 marca.

(PAT). Jutro o godz. 5-ej popołudniu Mussolini wygłosi w Izbie Faszystowskiej mowę polityczną. Panuje tu przekonanie, że w mowie tej poruszona będzie sprawa austriacka.

## Stracenie 18-tu skazanych w Moskwie

### Rosenholc nie prosił o łaskę

Moskwa, 15 marca.

(Pat) Wyrok śmierci przez rozstrzelanie na 18 skazanych w procesie t. zw. bloku prawicowo - trockistowskiego zo-

stał ubiegłej nocy wykonany. Z 18 skazanych na śmierć tylko Rosenholc nie prosił o łaskę.

## Min. Beck w Rzymie

### odbył rozmowę z hr. Ciano

Rzym, 15 marca.

(Pat) Minister spraw zagranicznych Józef Beck, korzystając z krótkiego pobytu w Rzymie w drodze powrotnej

do kraju, udał się do ministra spraw zagranicznych hr. Ciano, aby podziękować mu za gościnne przyjęcie we Włoszech i odbył z nim przy okazji rozmowę.

## Wizyta króla Rumunii w Londynie--odroczone

### w związku sytuacją w Europie Środkowej

LONDYN, 15 marca.

(PAT). Oficjalna wizyta króla Karola rumuńskiego w Londynie ustalona na dzień 22 marca, została odroczone bez wyznaczenia na razie nowego ter-

minu. Decyzja ta powzięta została przez króla Karola w związku z sytuacją w środkowej Europie, wytworzoną przez przyłączenie Austrii do Niemiec

## Wynurzenia Hitlera o Polsce

### wobec korespondenta „Daily Mail”

Prasa warszawska podaje uzupełniający fragment wynurzenia kanclerza Hitlera wobec korespondenta „Daily Mail” Warda Price'a o Polsce.

Jak już wczoraj donosiliśmy, Hitler m. in. powiedział: — „Jestem całkowicie gotów przyznać, że Polska, państwo

o 33 milionach mieszkańców, potrzebuje wyjścia na morze”.

Następnie kanclerz dodał:

— „Napelnia nas goryczą to, że ten dostęp do morza jest korytarzem przez terytorium niemieckie. Ale my rozumieemy, co to znaczy dla Polski” itd.

## Rodzina hr. Wielopolskiej nie otrzymała widzenia z aresztowaną

Warszawa, 15 marca

Rodzina hr. Wielopolskiej, która przebywa w więzieniu berlińskim otrzymała odmowę władz niemieckich na swą prośbę o uzyskanie widzenia z aresztowaną pod zarzutem szpiegostwa.

GRAND-KINO

Poczt. 4, 6, 8, 10

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

ERROL FLYNN

po raz pierwszy w wielkiej komedii miłosnej

BOHATER

Naszych Czasów

Reżyserja: MICHAEL CURTIZ  
twórcy „Kapitana Blooda”  
i „Szarży Lekkiej Brygady”.

## Tragiczna śmierć „ducha” z krwi i kłosa

### Cudotwórca murzyński przy pracy

Port of Spain, w marcu.

Na ulicach Port of Spain, stolicy wyspy Trinidad, nie widać o północy żywej duszy ludzkiej. Miasto śpi już o tej porze, zwłaszcza zaś na przedmieściu St. James, gdzie mieszkają prawie sami murzyni, nie widać nigdzie światła. Nikt nie ma odwagi opuścić domu z obawy przed złymi duchami, które zdaniem murzynów, w nocy zjawiają się na ulicach...

Do najzamożniejszych mieszkańców przedmieścia St. James należał murzyn Sam Pierre. Zajmował on ze swą żoną i dziesięcioletnią córeczką Marią, własny, jednopiętrowy domek i był zadowolony z życia i całego świata. Aż pewnego razu zaszło coś strasznego: jakiegoś tajemniczy hałas obudził małżeństwo Pierre ze snu. Zaczęło się to krótko po północy. Drżąc z przerażenia, murzyn i jego żona usłyszeli, iż w dolnych pokojach ich domku ktoś chodzi tu i z powrotem. Następnie doszedł ich odgłos jęków, potem usłyszeli z dołu brzek talerzy, filiżanek, noży, łyżek, widelców i t. d. O godzinie pierwszej wszystko ucichło. Para murzyńska była jednak tak przera-

żona, iż nie zmużyła oka przez resztę nocy. Kiedy wreszcie następnego ranka opuściła pokój sypialny i zeszła na dół, zdumienie pary murzyńskiej nie miało granic.

Otóż w stołowym pokoju nakryte było do stołu, jak gdyby właśnie ktoś wstał od śniadania. Panieczny lęk ogarnął murzyna i jego żonę. Byli tak samo zaborbonni, jak wszyscy inni murzyni. Nie mogło być inaczej: widocznie popełnili coś bardzo złego, zaś za karę domek ich został „zaczarowany”. Podczas następnej nocy wszystko powtórzyło się na nowo. Wreszcie para zrozpaczonych murzynów udała się po radę do czarnego cudotwórcy.

„Magik i czarownik” oświadczył, iż gotów jest wypędzić duchy z domu państwa Pierre i zażądał za to 5 dolarów w złocie. Wieczorem zjawił on się istotnie w ich domku, niosąc ze sobą potrzebne do walki z duchami, narzędzia. Były to trzy świeczki, każda innego koloru oraz trzy butelki rumu Jamaika, których zawartości nie mógł się widocznie oprzeć żaden duch. Poż. tvr. czarny „czarow-

nik” miał także przy sobie zaklęcia czarodziejskie, spisane krwią gołębia na białej kartce papieru. Gdyby świece i alkohol nie pomogły, to jednak na dźwięk zaklęcia, duch z pewnością pospiesznie opuścił dom. „Magik” przebrał się w czarne szaty i zabrał się do dzieła.

O godzinie 10-ej małżeństwo Pierre udało się na spoczynek. Obok sypialni znajdował się pokój ich córeczki, której panstwo Pierre nie wspomnieli o nocnych czarach, nie chcąc niepokoić dziecka. Maria nie wiedziała zatem także o obecności „cudotwórcy” w ich domu.

Tymczasem „cudotwórca” ustawił swoje trzy świeczki na podłodze, tak że tworzyły one „magiczny trójkąt”. Następnie przybił do ściany „zaklęcie czarodziejskie” pisane krwią gołębia. Obok każdej świece „magik” ustawił kieliszek i napelniał go po brzegi rumem. W ten sposób przygotował on wszystko na przyjęcie „ducha” i oczekiwał jego nadejścia, ażeby wypędzić go na zawsze. „Cudotwórca” przykucał w kacie pokoju i czekał. Jego cierpliwość wystawiona została na długą próbę. Minęły dwie godziny, podczas których nic absolutnie nie zaszło. Dopiero w pół godziny po północy usłyszał on za drzwiami cichy odgłos kroków. Do pokoju wsunęła się wąska postać w długiej, białej szacie.

„Duch” miał zamknięte oczy, mimo to jednak pewnym krokiem podszedł de-

kredu, wyjął stamtąd talerz, łyżkę, widelec i nóż, chleb, masło i t. d. i ustawił to wszystko na stole. Niekiedy „duch” jęczał okropnie. „Magik”, który wciąż jeszcze siedział w swym kacie, w oczekiwaniu, by „duch” się oddalił, powtarzał teraz z podwójną szybkością swe zaklęcia. Kiedy biała postać jednak spokojnie zasiadła do stołu, czarny „cudotwórca” doszedł do wniosku, iż świece, rum oraz zaklęcia w tym wypadku są bezskuteczne. Postanowił więc w inny sposób „załatwić się” z bezczelnym „duchem” Chwycił swój ostry miecz i zadał białej postaci przy stole straszliwy cios. Przerażliwy krzyk rozległ się w domu. „Duch” runął na ziemię.

Dziecko, mała dziewczynka, ciężko zraniona, walczyła ze śmiercią... Dopiero po jakimś czasie para murzyńska dała się namówić do opuszczenia sypialni. Gdy poznali w ciężko rannej swojej córeczce, rozpaczyli ich nie miała granic. Dziecko zmarło podczas transportu do szpitala. Rodzice nie mieli pojęcia, iż Maria jest lunatyczka.

Gdy ludność miasta Port of Spain dowiedziała się o całym zajściu, ogarnęła ją oburzenie. Po rozprawie sądowej omal że nie zliczowano małżeństwa Pierre. „magika” zaś skazano na 7 lat więzienia. Sam Pierre i jego żona zmuszeni byli opuścić wyspę Trinidad na zawsze.

H. Katte.



# Ustawa o adwokaturze uchwalona przez sejm

„Stworzono sito, które ma nie przepuszczać do adwokatury aplikantów Żydów i Ukraińców“ — oświadczył poseł Sommerstein

WARSZAWA, 15 marca.

Po uchwaleniu projektu ustawy o ochronie imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego sejm przystąpił do rozpatrzenia rządowego projektu

USTAWY O USTROJU ADWOKATURY.

Poprzedni minister sprawiedliwości p. Michałowski oświadczył w ciągu ostatnich lat wielokrotnie, iż ministerstwo sprawiedliwości nie uważa za konieczne przystąpić do znowelizowania prawa o ustroju palestry.

Jak wiadomo, nalegania w tym kierunku wychodziły głównie od skrajnie nacjonalistycznie usposobionych stowarzyszeń adwokackich.

Dopiero nowy minister sprawiedliwości p. Grabowski, opracował nowy projekt ustawy o ustroju palestry, który w styczniu ub. roku wpłynął do sejmiku.

Od pierwszej chwili PROJEKT MIN. GRABOWSKIEGO NATRAFIAŁ NA OSTRY SPRZECIW ze strony demokratycznych organizacji prawniczych oraz na stanowczy opór adwokatów ukraińskich i żydowskich.

W ciągu ub. sesji zwyczajnej sejm nie zdołał uchwalić projektu, którego autorem jest minister Grabowski i dopiero w toku sesji obecnej naprzód specjalna komisja fachowa a po tym komisja prawnicza sejmiku w ciągu wielu tygodni opracowała nowe prawo o palestrze.

Dzisiaj prawo to referował pos. Sioda, adw. z Bydgoszczy, jeden z czołowych działaczy Związku Adwokatów Polskich.

## Obowiązek aplikacji sądowej

Pos. adw. Sioda rozpoczyna od przypomnienia, że na terenie Lwowa, Krakowa i Warszawy Związek Adwokatów Polskich reprezentujący przeszło 75 procent adwokatury nie uzyskał żadnego mandatu do władz samorządowych i wycofał się ze swej współpracy.

Przed sejmem stanął wobec tego jako zadanie obowiązek opracowania takiego prawa o ustroju palestry, któreby gwarantowało adwokatom Polakom odpowiedni wpływ i działalność na losy adwokatury. W tym sensie opracowano prawo, które przede wszystkim PRZYWRACA OBOWIĄZEK APLIKACJI SĄDOWEJ,

dającej w ten sposób władzom państwowym możliwość bliższej obserwacji każdego kandydata do adwokatury.

Nowy projekt przewiduje poza tym ministrowi sprawiedliwości

PRAWO ZAMYKANIA NA CZAS OKREŚLONY LISTY ADWOKATÓW lub listy aplikantów, albo też obu tych list.

Dalej projekt przewiduje, że naczelna rada adwokacka będzie się składała nie tylko z członków z wyboru, ale również z 12 członków mianowanych przez Prezydenta R. P. i 6 członków mieszających stale w Warszawie a dokooptowanych przez Naczelną Radę Adwokacką, w których będzie na ogólną liczbę 42 członków — tylko 24 członków, pochodzących z wyboru izb adwokackich, do 3 z każdej izby.

Pos. Sioda proponuje odrzucić poprawki zgłoszone przez posłów ukraińskich i żydowskich, które zmierzają do utrzymania obecnych form samorządu adwokackiego.

## Kto powoła naczelną radę adwokacką

W końcu pos. Sioda wyjaśnił, iż APLIKACJA SĄDOWA I APLIKACJA ADWOKACKA ŁĄCZNIE NIE MOŻE TRWAĆ KROCEJ ANIŻEJ 4 LATA. Projekt przewiduje tylko płatną aplikację adwokacką. Przy czym rada adwokacka ma stwierdzić, czy adwokat

ten daje rękojmię właściwego kierowania wykształceniem aplikantów.

W przepisach przejściowych nowe prawo przewiduje, iż pierwsze władze samorządowe po wejściu w życie nowego prawa powołają radę naczelną adwokacką.

W dyskusji pos. Wymysłowski z Łodzi stwierdza, iż projekt ustawy adwokackiej godzi w samorząd adwokatury uzależniając go całkowicie od czynników rządowych. Z tych przyczyn pos. Wymysłowski wypowiada się przeciw projektowanej ustawie.

Następnie 4 posłów ukraińskich wybitnych adwokatów dr. Witwicki, dr. Baran, dr. Terlicki i dr. Bilak w doskonałe skonstruowanych przemówieniach ZWALCZALI PROJEKT MIN. GRABOWSKIEGO I POS. SIODY.

W szczególności posłowie ukraińscy wywodzili, iż nowe prawo ogranicza niezależność stanu adwokackiego przy czym ograniczenia te dotyczą dwóch kompleksów zagadnień, a mianowicie: 1) przez przymusową aplikację sądową stwarza się kontrolę nie tylko fachową, ale i polityczną każdego kandydata do adwokatury oraz 2) przez składy ciał samorządowych palestry likwiduje się ich niezależność.

## Ostry sprzeciw posłów ukraińskich

Posłowie ukraińscy są zdania, iż DUCH NOWEJ USTAWY ADWOKACKIEJ TO TEN SAM DUCH, KTÓRY ODBIERA ZIEMIĘ I PRACĘ MNIEJSZOŚCIOM NARODOWYM.

Bodaj najbardziej jaskrawym dowodem tego jest danie ministerstwu sprawiedliwości prawa zamykania list adwokackich i aplikanckich. Przepis stanowiący, że adwokat „ma dać rękojmię zachowania godności stanu adwokackiego“ daje praktycznie decyzję o losach adwokatów w ręce władz bezpieczeństwa, które będą mogły wystawiać świadectwa moralności, co tworzy duże pole działania dla samowoli administracji.

POS. DR. SOMMERSTEIN stwierdza na wstępie swego długiego przemówienia, iż posłowie otrzymali wniosek komisji prawniczej dopiero przed 48 godzinami. Gdyby zapytał — mówił dr. Sommerstein — czy panowie posłowie naprawdę wszyscy przeczytali ten projekt i zorientowali się o co tu właściwie chodzi, to odpowiedź byłaby niewątpliwie negatywna.

## Dostęp do adwokatury będzie utrudniony

Jednak to nie jest problem tak prosty. Od 20 lat istnieje Państwo Polskie. Po raz pierwszy zajmuje się sejm ustrojem stanu adwokackiego. Dotychczas

sprawy te były regulowane dekretemi Prezydenta R. P. Należałoby więc w kwestii gruntowniej przemyśleć, aniżeli to się dzieje dzisiaj. Ustawa nie dotyczy wyłączenia adwokatów, dotyczy szeregu problemów natury społecznej i politycznej.

Dr. Sommerstein powołuje się na opinię wybitnych prawników całego świata i cytuje ich poglądy, stwierdzając, iż tylko tam, gdzie chciano knebnować usta adwokatom, przeciwstawiano się adwokaturze. Dzięki nowej ustawie

DOSTĘP DO ADWOKATURY BĘDZIE UTRUDNIENY MŁODZIEY, NALEŻĄCEJ DO MNIEJSZOŚCI NARODOWEJ. NIE BĘDĄ DECYDOWAĆ KWALIFIKACJE FACHOWE, ALE POLITYCZNE — TO JEST JASNY CEL, DO KTÓREGO ZMIERZA PROJEKT USTAWY.

Mówi się, że aplikacja sądowa jest potrzebna, aby lepiej wyszkolić młodych prawników. Dr. Sommerstein cytując opinię marszałka Cara, dziekana Nowodworskiego, wicedziekana ś. p. Z. Sokółowskiego i inn., dowodząc, że aplikacja sądowa nie jest niezbędna, ale w myśl projektu obecnego

MA ONA BYĆ SITEM, NIE PRZEPUSZAJĄCYM APLIKANTÓW UKRAIŃCÓW I ŻYDÓW DO ADWOKATURY

Mówi się, że ustawa zmniejsza wpływ kandydatów do zawodu adwokackiego, w którym daje się odczuć przepełnienie. Jednocześnie jednak udostępnia się przechodzenie do adwokatury dla osób wszystkich innych zawodów prawniczych. Jak projekt przewiduje, bez wszelkich egzaminów do adwokatury mogą przechodzić sędziowie, prokuratorzy, urzędnicy Sądu Najwyższego, Najwyższego Trybunału Administracyjnego, a nawet referendarze prezydium rady ministrów i z innych biur prawniczych rządowych.

Do adwokatury przechodzi ostatnio z tych właśnie biur olbrzymia liczba pracowników. Na terenie warszawskiej izby adwokackiej wpisano w 1933 roku na listę aplikantów adwokackich 208 osób, a z tego 1/3 bo 71 osób przeszło z innych zawodów prawniczych. W r. 1936 na 60 nowych aplikantów adwokackich było 51 osób przechodzących z sędownictwa, prokuratury, z biur prawniczych itp.

— A proszę wierzyć — mówi dr. Sommerstein — że nie najlepsze sły idą z tych stanowisk do adwokatury.

Przechodząc do omówienia ustroju samorządu adwokackiego, dr. Sommerstein stwierdza na podstawie szczegółowej analizy projektu ustawy, że w ogóle o samorządzie adwokackim w ramach rozpatrywanego obecnie projektu mówić nie można.

Przez pierwsze 4 lata wyborów do samorządów w ogóle nie będzie, a po tym okresie będą ich wyniki musiały

być zatwierdzone przez naczelną radę adwokacką, pochodzącą w dużej części z nominacji.

Naczelna Rada Adwokacka może przedłożyć kadencje dotychczasowych rad okręgowych, albo mianować ich członków, a więc znów nominacja...

Wszystko rzekomo dla tego, bo Żydzi stanowią... większość w adwokaturze... (!)

Należy to twierdzenie sprostować. Dr. Sommerstein cytując obszernie dane statystyczne, stwierdzając, że w radach adwokackich zarówno w Warszawie, Lwowie jak i Krakowie, większość stanowi element czysto polski, a jeżeli były wypadki ustępowania z tych rad Polaków, to działo się to z powodów politycznych, wówczas gdy to, czy inne stronnictwo polityczne, pragnąc mieć większość w radzie adwokackiej zawiodło się w swoich nadziejach.

## Minister sprawiedliwości — może zamknąć listę adwokatów

Dr. Sommerstein, zwalczając przepis, zezwalający ministrowi sprawiedliwości na czasowe zamykanie list adwokackich i aplikanckich przytacza znów szereg danych cyfrowych, dowodzących, jak

WIELE JEST JESZCZE W POLSCE MIEJSCOWOŚCI, W KTÓRYCH WOGÓLE NIE MA ANI JEDNEGO ADWOKATA.

Dr. Sommerstein kończy, wyrażeniem nadziei, że ADWOKATURA POLSKA PRZETRZYMA I TO UDERZENIE,

które w nią godzi. Żydzi przeciwstawiają się projektowi tej ustawy nie tylko z pobudek politycznych, ale z wyższych względów prawnych, których podstawą jest sprawiedliwość społeczna.

Pos. adw. Olszewski i referent adw. Sioda polemizowali ze stanowiskiem posłów ukraińskich i dr. Sommersteina, odsyłając tego ostatniego do... zarządzeń kanclerza Hitlera w sprawie adwokatury.

Jako opinie rozstrzygającą o zaletach czy wadach projektu ustawy adwokackiej, cytując adw. Sioda opinie Związku Adwokatów Polskich, która jest dlań najważniejszą.

W głosowaniu wszystkie poprawki mniejszościowe zostały odrzucone i PROJEKT USTAWY ADWOKACKIEJ ZOSTAŁ PRZYJĘTY W BRZMIENIU PRZEDSTAWIONYM PRZEZ REFERENTA POS. ADW. SIODE.

Przyjęto jedynie drobne poprawki natury kodyfikacyjnej, zgłoszone przez rząd, oraz poprawkę posła Szczepańskiego, umożliwiającą adwokatom pracowanie w kancelariach notarialnych na stanowiskach urzędniczych. Nie oznacza to jednak, by adwokatami wolno było być notariuszami lub asesorami notarialnymi.

# Ochrona imienia Marszałka Piłsudskiego

Sejm jednogłośnie uchwalił projekt ustawy. — Przemówienia premiera gen. Składkowskiego i ministra gen. Kasprzyckiego

Warszawa, 15 marca.

Dzisiaj rano sejm uchwalił w trybie nadzwyczajnym bez odsyłania do komisji, zgłoszony przez rząd projekt ustawy O OCHRONIE IMIENIA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI.

Projekt rządowy przedstawił sejmowi premier gen. Sławoj-Składkowski, podkreślając w krótkich słowach, iż pamięć i kult dla wielkości dzieła Józefa Piłsudskiego przekazać winno pokolenie obecne na następne pokolenie Polaków, a wszystkie złe moce, godzące w wielkość tego dzieła — będą pokonane.

— Krzyk gądzin — mówił gen. Sławoj Składkowski — które usiłują zatruć ży-

cie Polski, stłumić należy siłą zorganizowaną, siłą legalną (huczne oklaski).

Następnie minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, w krótkim przemówieniu podniósł wagę przedłożonego sejmowi projektu ustawy, podkreślając, iż obowiązkem nie tylko żołnierza, ale każdego obywatela jest bronić z całą bezwzględnością tych wartości moralnych i duchowych,

KTÓRYCH SYMBOLEM JEST IMIE JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO — (oklaski).

Na wniosek wicemarszałka Podowskiego sejm uchwalił przystąpić natychmiast do rozpatrzenia projektu ustawy bez odsyłania go do komisji.

Po krótkim referacie posła płk. Świ-

działkiego, wniósł poseł Wymysłowski poprawkę, ażeby maximum kary za ułudzenie pamięci Józefa Piłsudskiego podnieść z 5 do 15 lat więzienia.

Ze względów formalnych wicemarszałek płk. Schaetzel wniosku tego nie przyjął, po czym sejm w 2 i 3 czytaniu przyjął rządowy projekt ustawy o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego jednomyślnie.

Wicemarszałek płk. Schaetzel podkreślił, iż sposób uchwalenia przez sejm tej ustawy świadczy, IŻ SEJM OCENIA WYJĄTKOWY JEJ CHARAKTER.

(Oklaski).



## Minister Beck w Rzymie

(Od specjalnego korespondenta „Republiki“).

Rzym, w marcu 1938 r.

Przyjęcie, jakie Rzym zgotował polskiemu ministrowi spraw zagranicznych, było chyba jednym z najefektowniejszych w ciągu ostatnich lat. Dni ministra miały na wystawowych bankietach, na oglądaniu zbudowanych przez Włochy miast, na przyjęciach u króla, u Mussoliniego, u hr. Ciano, tak że wśród ciągłego poszumu chorągwi i brzęku szklanek, niewiele pozostało czasu na rozmowy polityczne.

To też nie dziw, że jedna z osobistości miarodajnych obdarzyła tę podróż mianem „wizyty politycznej bez sensacji“.

„Bez sensacji“ nie oznacza jednak „bez znaczenia“. Przeciwnie: znaczenie tej wizyty dla rozwoju stosunków polsko-włoskich i dla prestiżu Polski za granicą było ogromne.

Przede wszystkim oczy całego półwyspu Apenińskiego skierowane zostały nagle ku dalekiej Polsce, o której na ogół mieszkańcy Włoch posiadają wyobrażenia dość mgliste i niewyraźne. Prasa włoska bowiem z okazji przyjazdu dostojnego gościa rozpisła się szeroko o naszym kraju, ilustrując w rzeczowych, lecz nacechowanych życzliwością artykułach naszą stuletnią walkę o niepodległość, bieg wypadków w Polsce Odrodzonej, życiorysy Wielkiego Marszałka i min. Becka.

Jednym słowem, prąd zainteresowania Polską przebiegł po drutach opinii publicznej, wzniciając entuzjazm i przyjazne uczucia wśród mas, które też przy każdej okazji gromkim okrzykiem „Viva la Polonia“ owacyjnie witały min. Becka.

Rozmowy naszego ministra z Mussolinim i hr. Ciano, prowadzone w tej serdecznej atmosferze, wykazały — jak obwieścił światu komunikat oficjalny — zupełną zgodność poglądów na wszystkie sprawy polityki europejskiej.

Jak się dowiadujemy ze źródeł dobrze poinformowanych, min. Beck otrzymał z ust powołanych sołenne zapewnienie, że wznowienie projektu Paktu Czterech lub zrealizowanie jakiegoś podobnie niefortunnego pomysłu paktu zachodniego poza plecami Polski obecnie w ogóle nie wchodzi w rachubę i uważane jest przez Włochy za wysoce niestosowne.

Jakkolwiek prasa włoska, komentując wizytę polskiego gościa, nie używa słów tak wyraźnych, to jednak już z nagłówków poszczególnych artykułów łatwo wyczytać, że uznawane jest w pełni znaczenie Polski jako jednego z głównych czynników polityki europejskiej.

„Il Messagero“ podnosi, że Polska „jest pierwszorzędnym czynnikiem równowagi europejskiej“ i w związku z tym wyraża swe zadowolenie, że Italię łączą z nią węzły kulturalne już od czasów średniowiecza.

Nawiązując do toastu min. Becka, wzniesionego na cześć Króla Włoch i Cesarza Etiopii, Gayda stwierdza, że „z drogi do współpracy Polski z Italią sprzątnięty został ostatni moment, mogący wywołać nieporozumienia“...

Wreszcie przytoczyć warto, że w czasie swego pobytu w Rzymie odbył min. Beck również rozmowę z poselem Austrii p. Berger - Waldeneggiem, z czego wywnioskować można, że kwestia austriacka była także poruszana na konferencjach ministrów.

Dr F. Wolman.

# SZAŁ i TRWOGA w WIEDNIU

Samobójstwo znanego finansisty. — „Nazifikacja“ Wiednia była starannie przygotowana. — Kelnerzy ze swastyką w klapach. — Martwa cisza w dzielnicach robotniczych. — „Precz z cudzoziemcami!“

Wiedeń, w marcu.

Wielkie wrażenie w tutejszych kołach finansowych wywołało samobójstwo znanego żydowskiego finansisty — Karola Stresingera. Dziś — w poniedziałek — stolica Austrii w dalszym ciągu czyni wrażenie wielkiego obozu warownego. Pochody, tłumy na ulicach, okrzyki, sztandary. Ale wszystko to ma charakter wielkiego spektaklu świetnie wyreżyserowanego. Bo też wszystko było z góry przygotowane przez specjalnych wysłanników narodo-socjalistycznych.

Wszystkie pochody rozpoczynają się od ulic, przylegających do gmachu Opery. Demonstranci maszerują w bojowym szyku po 8 osób w rzędzie. Jeszcze przed dwoma dniami wszystkie mury upstrzone były plakatami Frontu Ojczyźnianego i napisami w rodzaju: — „Niech żyje niepodległa Austria!... Niech żyje Schuschnigg!“... Wszystkie te plakaty i napisy zostały zerwane i zniszczone w ciągu kilku godzin. Ich miejsce zajęły z góry przygotowane plakaty ze swastyką. Stolica Austrii ze zdumiewającą szybkością zamieniła się w typowe miasto niemieckie.

Okrzyki na cześć Hitlera nie ustają. Jakiś rowerzysta, przejeżdżający przez Wahlhausplatz wznosi bezsensowny okrzyk:

— Precz z Włochem-Schuschniggiem!..

Publiczność podchwytuje ten okrzyk ze śmiechem i rozlegają się oklaski. Z głośników rozlega się potężny okrzyk: — Heil Hitler!.. Jeden naród, jedno państwo, jeden Fuhrer!

„Nazifikacja“ Wiednia przygotowana była bardzo starannie. Trzeba przyznać, że organizacja zdała egzamin wyśmienicie. Wszyscy kelnerzy w restauracjach i kawiarniach otrzymali znaczki ze swastyką, które muszą nosić w klapach marynarek. Nad hotelami wywieszono olbrzymie transparenty z hasłami narodo-socjalistycznymi.

Należy jednak podkreślić z całym naciskiem, że w manifestacjach i pochodach brali przeważnie udział sprowadzeni z Niemiec narodowi-socjaliści. Wśród publiczności, która z takim entuzjazmem witała oddziały wojsk niemieckich, przeważała podrastająca młodzież i kobiety.

Natomiast w dzielnicach robotniczych panuje cisza i martwość. Na ulicach widać nie tylko mało Żydów, lecz również nielicznych robotników.

Banki zostały ponownie otwarte, ale na książeczki oszczędnościowe wydaje się nie więcej niż 1.000 szylingów. Przykre wrażenie wywołały manifestacje, podczas których wznoszono okrzyki:

— Precz z cudzoziemcami!

Kto może, ucieka oczywiście do Czechosłowacji lub na Węgry. Ale granica czechosłowacka została zamknięta dla Austriaków. Bariera graniczna otwarta jest tylko dla obywateli czeskich. Austriacy, którzy w ten lub inny sposób przedostali się przez granicę, zostali zatrzymani przy stacji podgranicznej Berg i odesłani z powrotem do Wiednia.

Mimo zamknięcia granicy, do Pragi przybywają co raz to nowi uciekinierzy z Wiednia. Na granicy austriacko-czeskiej urzędują wzmocnione stráže celne, przyczem każdy z urzędników nosi już na ramieniu swastykę. Oprócz celników pilnują granicy młodzi cywile w brązowych mundurach hitlerowskich oraz uzbrojeni żołnierze niemieccy.

S — n.

## Dlaczego Schuschnigg skapitulował

Liczono na pomoc Anglii i Francji. — Stanowisko Goeringa zwyciężyło — Projekty generałów Brauchitscha i Keitla. — Seyss-Inquart przygotowywał grunt

Wiedeń, w marcu.

To, czego obawiano się przez długi czas, stało się faktem dokonany. Hitler powtórzył ten sam eksperyment, który udało mu się przeprowadzić w Nadrenii. Trudno było o lepszy moment dla przeprowadzenia tego eksperymentu. Śmiałość poczynań narodowych socjalistów szybko wzrastała w miarę uświadamiania sobie, że nie napotyka ona na swej drodze żadnych przeszkód. Wszyscy obawiali się tego kroku, wszyscy oczekiwali go z wielkim niepokojem, a w momencie decydującym okazało się, że we Francji nie ma rządu, który mógłby przedsięwziąć pewne kroki, a Anglia ograniczyła swą interwencję do tego, że wyraziła Ribbentropowi na pożegnanie swe „głębokie zaniepokojenie“.

Trudno w obecnej chwili ocenić sytuację z punktu widzenia historycznego. Wypadki zmieniają się, jak w kalejdoskopie z godziny na godzinę. Możliwe, że kanclerz Schuschnigg popełnił błąd, wyznaczając plebiscyt na najbliższe dni. Ale z drugiej strony jest rzeczą niemal pewną, że kanclerz austriacki nie miał innego wyjścia. Gdyby plebiscyt wyznaczony został na maj lub czerwiec, jak tego żądał Hitler w rozmowie z kanclerzem Schuschniggem w Berchtesgaden, wynik plebiscytu byłby niewątpli-

wie zgodny z intencjami narodowych socjalistów. Kanclerz Schuschnigg zgodził się w Berchtesgaden na odroczenie terminu plebiscytu pod warunkiem, że Hitler w swym przemówieniu z dnia 20 lutego złoży uroczyste przyrzeczenie zagwarantowania niepodległości Austrii. Hitler w swym przemówieniu w Reichstagu ani słowem nie wspominał o niepodległości Austrii.

Po wciągnięciu do rządu Seyss - Inquarta i utworzeniu drogi agitacji narodo-socjalistycznej wytworzyła się paradoksalna sytuacja: — austriacki minister spraw wewnętrznych otrzymał ściśle instrukcje z Berlina i zapelniał szeregi policyjne oraz żandarmerii zwolennikami „Anschlusu“, rugując z nich elementy, wierne kanclerzowi Schuschniggowi. Oto dlaczego kanclerz Schuschnigg nie miał innego wyjścia, jak przyspieszyć plebiscyt.

Tym nie mniej jednak kanclerz Schuschnigg przed powzięciem ostatecznego postanowienia uważał za stosowne zwrócić się w tej sprawie do Anglii, Francji i Włoch.

Tak przedstawiała się sytuacja w chwili, gdy kanclerz Hitler postanowił „uprzedzić“ kanclerza Schuschnigga... Dalszy bieg wypadków, mający charakter działań wojennych, jest już dostatecznie znany z depeesz.

Powszechnie wyraża się zdumienie z powodu, że „to wszystko“ przeszło tak gładko, bez oporu.

Odpowiedź na to pytanie nie jest trudna. Proszę na chwilę tylko wejść w skórę „przeciętnego Austriaka“, który boi się komplikacji, prosię wyobrazić sobie na miejscu austriackiego urzędnika, drżącego o swą posadkę... Oni wszyscy myślami zwracali się do wielkich mocarstw, które przeciw gwarantowały Austrii niepodległość, to znaczy — do Anglii i Francji. I oto w decydującej chwili „przeciętny Austriak“ dowiadywał się z gazet, że Ribbentrop rzecz całą wyjaśnił w angielskim ministerstwie spraw zagranicznych, a Francja... bardziej jest zajęta własnymi kombinacjami parlamentarnymi, niż tragedią nad Dunajem... Czyż można więc żądać od tych ludzi, aby byli bohaterami w tych czasach „ogólnej pogardy“?..

Naród austriacki poczuł się osamotniony w najtragiczniejszej chwili swego życia i wolał zachować pozór weselości, niż wpaść w krańcową i bezcelową rozpacz.

Powoli docierają do prasy zagranicznej szczegóły przygotowań niemieckich do zajęcia Austrii. Kanclerz Hitler przed wydaniem ostatecznego rozkazu w sprawie wymarszu wojsk zwołał tajną naradę w ministerstwie spraw zagranicznych. Podczas narad wyłonili się trzy tendencje. Premier Goering, powołując się na kryzys rządowy w Francji i nową orientację polityki angielskiej, przynaglał do natychmiastowych, energicznych kroków. Wysunął on plan, ażeby w ciągu czterech godzin otoczyć wojskiem Wiedeń, a okupacja całej Austrii nie potrwałaby wówczas dłużej niż jedną dobę.

Generałowie Brauchitsch i Keitel w zasadzie nie sprzeciwiali się planowi Goeringa, wysuwali jednak projekt, aby akcja wojskowa przeprowadzona została po plebiscytcie. Wedle ich planu, należałoby najpierw wyczekać na pewne „incydenty“, które „usprawiedliwiłyby“ wkroczenie wojsk niemieckich do Austrii. O pretekst przecież nie trudno.

Dziś już wiadomo, że na tajnej naradzie przeszedł projekt premiera Goeringa...

St.

# Kobiety

## nad przepaścią

FILM POŚWIECONY TYSIACOM SHANBIONYCH DZIEWCZAT!

„RIALTO“

Wkrótce w kinie

TEATR  
**FILHARMONIA**

Dziś o godz. 9.30 PORAZ OSTATNI!

**„KOMEDIANT“**

z Paulem Bursteinem i Liliana Lux

NARUTOWICZA 20. TEL. 213-84.



# Prześladowanie Żydów w Austrii

Masowe aresztowania kupców i przemysłowców żydowskich. — Laureat nagrody Nobla dr. Levy aresztowany. — Hitlerowcy mają zamknąć dostęp Żydom do wyższych uczelni

## Oślawiony Streicher przybył do Wiednia wraz ze swym sztabem

WARSZAWA, 15 marca. W dalszym ciągu odbywają się dziś aresztowania wśród przemysłowców i kupców żydowskich.

W Linzu aresztowano dziś 10 POWAŻANYCH ŻYDOWSKICH OBYWATELI

tego miasta, którym zarzucono szkodliwą działalność dla państwa. Majatki ich uległy konfiskacie.

Przed licznymi żydowskimi lokalami handlowymi w Wiedniu oddziały S.A. wystawiły dziś pikietę bojkotową. Wiele sklepów oblepiono plakatami dużych rozmiarów z napisem: „Jüdisches Geschäft“ na czerwonym tle.

W najbliższych dniach spodziewać się należy ustawowego

### ZAMKNIĘCIA ŻYDOM DOSTĘPU DO WYŻSZYCH UCZELNI.

Na czele uniwersytetu wiedeńskiego stanął fanatyk narodowego socjalizmu prof. Fritz Knoll, dobrze znany z zeszło rocznych wystąpień w duchu hasel hitlerowskich.

Potwierdzają się wczorajsze wiadomości o aresztowaniu światowej sławy otolaryngologa prof. H. Neumana, lekarza b. króla Edwarda angielskiego.

W Grazu członkowie S.A. aresztowali dziś wybitnego neurologa i fizyologa prof. tamtejszego uniwersytetu DR. OTTONA LEVY, LAUREATA NAGRODY NOBLA

w dziedzinie medycyny za rok 1936. Do Wiednia PRZYBYŁ DZIŚ JULIUSZ STREICHER

wraz ze sztabem swych współpracowników. Promulgacji ustaw norymberskich spodziewać się należy już w najbliższych dniach.

Berlin, 15 marca.

(PAT) „Voelkischer Beobachter“ donosi z Wiednia o przygotowaniach Żydów austriackich do wyjazdu z kraju. Żydzi gwałtownie

### WYCOFUJĄ SWOJE WKŁADY Z BANKÓW

i kas oszczędnościowych oraz pośpiesznie zaopatrują się w wize i paszporty.

Wiedeń, 15 marca.

(PAT) Znana kawiarnia „Splendid“, własność Huebnera nazwała się kawiarnią „Berlin“ i wzywa aryjskich gości do

uczęszczania. Jest to znamieny fakt dostosowania się do nowych prądów życia publicznego.

WIEDEŃ, 15 marca.

(PAT). W związku z całym szeregiem zarządzeń przeciwydowskich żywo komentowany tu jest fakt zarządzenia przez dowództwo przysięgi wojsk austriackich na wierność Hitlerowi. Należy bowiem podkreślić, że w szeregach armii austriackiej znajduje się wielu obywateli austriackich narodowości żydowskiej. Nakaz przysięgi na wierność Hitlerowi wywołał więc żywe poruszenie w kołach Żydów austriackich, które przewidują, że wkrótce nastąpi zwolnienie z armii austriackiej wszystkich oficerów i podoficerów pochodzenia żydowskiego.

# Najwyższa rada wojenna Francji obraduje

w związku z poważną sytuacją w Hiszpanii. — Narada Paul Boncoura z ambasadorem Anglii

Paryż, 15 marca.

(PAT) Minister spraw zagranicznych Paul Boncour, który konferował rano z premierem Blumem, przyjął po południu ambasadora Wielkiej Brytanii. Po rozmowie z ambasadorem Paul Boncour udał się wraz z Blumem na posiedzenie

Najwyższej Rady Wojennej. Jak twierdzi agencja Havasa wszystkie te rozmowy oraz obrady najwyższej rady dotyczyły

### SYTUACJI WOJSKOWEJ W HISPANII

gdzie wojska rządowe załamały się w

znaczny stopniu w opozycji, stawianym wojskom powstańczym. Niezależnie od wszelkich względów ideologicznych, główną troską rządu francuskiego jest obecnie istnienie oddziałów niemieckich i włoskich w szeregach armii gen. Franco. Sytuacja ta narzuca rządowi francuskiemu konieczność poważnego jej rozpatrzenia nie tylko z punktu widzenia dyplomatycznego, lecz również z punktu obrony narodowej.

Jak wiadomo, rząd francuski wysłał do Barcelony swe okręty wojenne, celem ewentualnego zapewnienia ochrony interesów obywateli francuskich, a w razie potrzeby — celem ewakuacji tych obywateli.

Londyn, 15 marca

(PAT) W porcie Tarragony, jak donosi Reuter, został zbombardowany parowiec brytyjski „Stanwell“. — Statek płonie.

Paryż, 15 marca.

(PAT) Wiadomości nadchodzące do Paryża z rządowej Hiszpanii brzmią coraz bardziej alarmująco. Rząd hiszpański zawiesił osobowy ruch kolejowy między Barceloną a Walencją, na której to linii może się odbywać tylko transporty wojsk. Wszystkie transporty prywatne i samochody ciężarowe skierowane zostały szosa, idąca wzdłuż wybrzeża.

Jednocześnie krążą pogłoski o coraz poważniejszej sytuacji wewnętrznej, jaka wytwarza się w Barcelonie. W ostatnich dwóch dniach władze walencjskie dokonały w Barcelonie szeregu aresztowań zwróconych nie tylko przeciwko elementom nacjonalistycznym. Związki zawodowe rozwijają coraz gwałtowniej swoją propagandę, domagając się swego udziału w rządzie. Na ulicach Barcelony odbywają się codziennie manifestacje.

Jednocześnie „Temps“ przynosi pogłoskę, jakoby pomiędzy rządem walencjskim, rezydującym w Barcelonie i gen. Franco miały zostać nawiązane rokowania.

Komunikacja z Barceloną jest niesłychanie utrudniona. Z Barcelony i Walencji przybywają codziennie okrętami setki obywateli francuskich, uciekinierów, pomiędzy którymi znajdują się również wybitne osobistości polityczne rządowej Hiszpanii.

PARYŻ, 15 marca.

Delegacja stronnictw opozycyjnych złożyła w prezydium rady ministrów oświadczenie, w którym wypowiada się przeciwko akcji Paul Boncoura, twierdząc, iż Francja może być wciągnięta w wir wojny w związku z rozwojem sytuacji w Hiszpanii.

## Zajścia antyżydowskie na Wileńszczyźnie

Zdemolowano stragany i bóżnicę

Wilno, 15 marca.

W Mejszagole co poniedziałek odbywa się targ, na który przybywają wieśniacy z okolicy. Ostatnio wśród obecnych na targu wieśniaków, młodzi ludzie przybyli prawdopodobnie z Wilna, zaczęli prowadzić agitację antyżydowską. W pobliżu straganów żydowskich, ukazały się pikietę bojkotową.

W następstwie, grupa włościan zaczęła demolować stragany żydowskie,

tłuc szyby w oknach domów i rabować. Została również zdemolowana bóżnica.

Kilkanaście osób zostało ciężko poturbowanych.

O zajściach powiadomiono komendę policji powiatowej. Do Mejszagół wyjechał niezwłocznie komendant policji powiatowej p. nkm. Przybylski oraz dwa samochody z policjantami rezerwy. — 15 osób aresztowano.

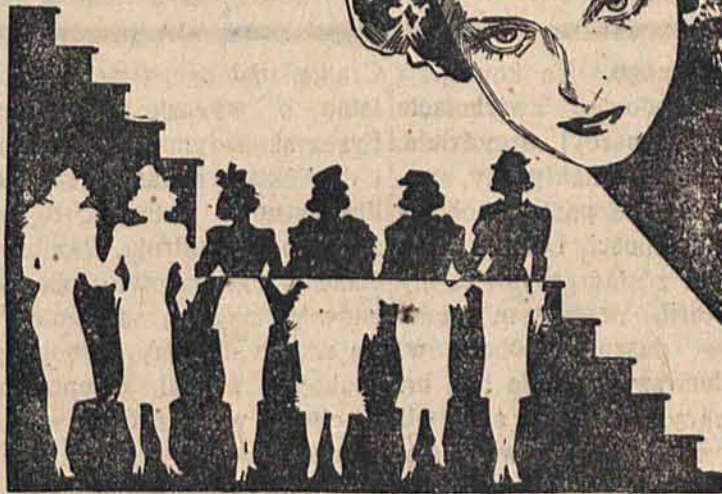
KINO „PALACE”

Pocz. 4 pp.

filmu o niebywalej mocy oddziaływania na widzów!

Dziś rewelacyjna premiera!

# FORTANCERKI



Warner Bros.

Film, ilustrujący w niezwykle śmiały i realistyczny sposób tragedię kobiet z dancinów i nocnych lokali!!!

Film o fortancerkach i życiu białych niewolnic!!!

W rolach głównych:

**BETTE DAVIS**

wielka gwiazda amerykańska, odznaczona przez sąd konkursowy na Międzynarodowej Wystawie Filmowej w Wenecji i uznana za najlepszą aktorkę świata!!!

**HUMPHREY BOGART**

w dynamicznej roli prokuratora!

**Film tylko dla dorosłych!!!**

KINO

**EUROPA**

Pocz. 4, 6, 8, 10

Jubileuszowy film króla reżyserów CECIL B. de MILLE'a

# KORSARZE

W rolach głównych:

**FRANCISZKA GAAL**

FREDRIC MARCH  
AKIM TAMIROW

PRZEBÓJ  
REPERTUARU!  
1938 R.



## Z dziejów Łodzi

Dnia 16 marca 1360 roku bawił w pułkach, okalających dzisiejszą Łódź, wielki król Polski, Kazimierz Wielki, osobiście doglądając budowy szeregu zamków obronnych, jakie przed Krzyżakami polecił budować na terenie ziem łódzkich i łęczyckich, między inn. wielkie zamki takie polecił wybudować w Łęczycy, Kole i Przedeczcu. W Kole i Przedeczcu zlikwidowano istniejące jeszcze tam tak zw. komandorie krzyżackie, „Mosburg”.

Budowa zamków obronnych przez wielkiego budowniczego Polski pozostawała w ścisłym związku z koniecznością obrony naszej ziemi łódzkiej, kujawskiej i łęczyckiej przed stale wówczas powtarzającymi się napadami hord krzyżackich, które raz po raz pustoszyły i paliły wsie i miasteczka nasze.



Marzec	Dziś	Abrahama	
	Jutro	Jana Sark.	
16	Wschód słońca	5.51	
	Zachód słońca	17.40	
	Wschód księżyca	18.52	
	Zachód księżyca	5.49	
	Długość dnia	11.26	
Sroda	Przybyło dnia	3.47	

## Areszt miejski

mieścić się będzie przy ul. Kątnej

Jak się dowiadujemy, sprawa aresztu miejskiego w Łodzi wchodzi na tory realizacji. W dniach najbliższych odbędzie się specjalna konferencja w tej sprawie, która zajmie się ustaleniem miejsca i samego aresztu.

Prawdopodobnie na areszt przeznaczona będzie część posesji przy ul. Kątnej, w której przygotowano zbiornik dla żebraków i włóczęgów. Koszt utrzymania aresztu obciążać będzie miasto, jednakże władze państwowe udziela zarządowi miejskiemu subsydium na prowadzenie tej instytucji karnej.

W areszcie miejskim umieszczane będą osoby skazywane przez sąd starościński, referat karny inspekcji pracy oraz zarząd miejski. (i)

## Dyżury opiek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa — Złotowska 87, J. Hartman — Brzezińska 24, W. Rowińska — Plac Wolności 2, A. Perelman i S-ka — Cegielińska Nr. 32, J. Cymer — Wólczańska 37, W. Danielecki — Piotrkowska 127, F. Wójcicki — Napiórkowskiego 27, K. Kempf — Karolewska 48

## Losy nowej ordynacji wyborczej

dla 6-ciu największych miast polskich. — Dziś rozpocznie się dyskusja w Komisji sejmowej

W dniu dzisiejszym sejmowa komisja samorządowa przystępuje do merytorycznego rozpatrywania rządowego projektu ustawy o zmianie ordynacji wyborczej do sześciu największych miast, m. in. Łodzi. W ub. tygodniu, jak wiadomo, komisja zapoznała się tylko z opinią poszczególnych swych członków, uchwaliła, że za podstawę dyskusji wzięty będzie projekt rządowy i odroczyła rozpatrywanie tego projektu do bieżącego tygodnia.

Ponieważ podczas czytania projektu

zglaszane będą i głosowane poprawki, zainteresowane organizacje wysłały wczoraj do sejmu memoriały, uzasadniające szereg zgłoszonych poprawek i wniosków.

M. in. wystosowały memoriały Zw. Izba Przemysłowo-Handlowych oraz organizacje właścicieli nieruchomości. — Wniosek związku idzie w kierunku powoływania radnych w kuriach bez głosowania. Głosowanie miałyby miejsce tylko w części dotyczącej wyborów powszechnych. Natomiast właściciele nie-

ruchomości domagają się potrojenia liczby radnych z ich kurii, wskazując na to, że stanowią oni grupę najbardziej zainteresowaną w sprawach gospodarki samorządowej i ponoszą stosunkowo najwięcej ciężarów na rzecz samorządu. Ponieważ dla Łodzi projekt rządowy przewiduje dwóch radnych z kurii właścicieli nieruchomości, domagają się oni minimum 6 mandatów radzieckich.

Nie przesądzając, które poprawki będą przyjęte i jaka będzie ostateczna forma nowej ordynacji, stwierdzić należy, że jest wątpliwe, czy sejm uchwali tę ustawę na bieżącej sesji. Sesja kończy się bowiem w dniu 31 bm, a merytoryczne rozważanie zmian jeszcze się nie rozpoczęło.

Jak nas informują, najprawdopodobniej w maju zwołana będzie specjalna sesja nadzwyczajna dla uchwalenia ordynacji wyborczej do sześciu miast oraz ustroju m. Warszawy. (i)

## Ustawa o zwalczaniu nierządu

ma znieść reglamentację prostytutek, jako bezcelową

Jak się dowiadujemy, komitet walki z handlem kobietami i dziećmi wystosował do obu izb ustawodawczych memoriał w sprawie projektu ustawy o zwalczaniu nierządu, który został wniesiony niedawno przez rząd.

W memoriale tym komitet wskazuje, że wszystkie dotychczasowe systemy zwalczania nierządu zawiodły, zarówno pod względem zwalczania chorób wenerycznych i ich następstw, jak i zwalczania handlu kobietami, prostytutkami i nieobyczajności publicznej.

Reglamentacja sankcjonuje, zdaniem autorów memoriału, uprawianie nierządu. W szczególności reglamentacja przychyliła się do wprowadzenia w błąd opinii publicznej, stwarzając fikcję bezpieczeństwa sanitarnego przez niedostateczne badanie lekarskie wyłącznie za-

rejestrowanych prostytutek. Kontrola ta bowiem nigdy nie jest w stanie zareagować, czy badana kobieta, pomimo braku zewnętrznych objawów choroby, nie jest roznosicielką zarazy wenerycznej. Ponadto kontrola sanitarna obejmuje zaledwie kilka procent ogółu prostytutek, z których większość potajemnych, uchyliła się od kontroli, jak również pozostawia poza nawiasem nadzoru sanitarnego ogół ludności.

Wobec powyższego komitet popiera projekty rządowe o zwalczaniu nierządu i chorób wenerycznych, które kasują reglamentację, a wprowadzają szereg środków zapobiegawczych i represyjnych. Autorzy proszą więc obie izby, sejm i senat, o jaknajszysze uchwalenie projektu ustaw. (i)

## Listonosz wymował z listów banknoty

Sąd skazał Hejnowskiego na 10 mies. więzienia

W końcu roku ubiegłego wpłynęło do dyrekcji urzędu pocztowego w Łodzi poufne zawiadomienie, że listonosz Jan Hejnowski wymusza z listów zagranicznych banknoty.

Hejnowskiego poddano obserwacji, a w dniu 28 grudnia r. ub. włączono do jego ekspedycji list nie z jego rewiru, pochodzący ze Stanów Zjednoczonych i czyniący na dotyk wrażenie, że jest w nim banknot.

Gdy Hejnowski był na rewirze — został zatrzymany. W torbie już owego listu nie było. Listonosz został poddany rewizji osobistej i dopiero wówczas w białym jego znaleziono aż pięć listów zagranicznych. Niektóre z nich już były otwarte.

Rewizja została również przeprowadzona w mieszkaniu Hejnowskiego, gdzie ujawniono specjalną kostkę do otwierania listów i klej roślinny do zamykania kopert. Listonosz przyznał się, że otwierał listy zagraniczne, w których przypuszczał, że znajdzie walutę obcą. List, w którym banknotu nie znalazł — zaklejał i oddawał adresatowi, list zaś, z którego wyjął pieniądze — niszczył. Tłumaczył się ciężką sytuacją materialną.

Postawiony wczoraj przed sądem, oskarżony tłumaczył się w sposób podobny.

Sąd okręgowy skazał nieuczciwego listonosza na 10 miesięcy więzienia. (i)

## Powiatowy wydział śledczy z komisarzem Brylakiem na czele rozpoczyna swą działalność

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna działalność powołany niedawno do życia wydział śledczy przy powiatowej komendzie policji. Jak już donosiliśmy, na czele tej poważnej placówki służby bezpieczeństwa stał kom. Zygmunt Brylak, pełniący przez szereg lat funkcję kierownika piątej brygady wydziału śledczego policji państwowej w Łodzi.

Powiatowy wydział śledczy mieści się przy ul. Piotrkowskiej 100. (g)

## Oskalpowana robotnica

Tragiczny wypadek przy pracy

W przedalni firmy Tietzen przy ul. Łąkowej 1-a wydarzył się wczoraj straszny wypadek przy pracy. Helena Birkowska, robotnica, zamieszkała przy ul. Brzezińskiej 26, została pochwycona przez pas transmisyjny tak nieszczęśliwie, że włosy nieszczęśliwej zaplątały się między pas a koło napędowe i w jednej chwili nastąpiło zerwanie skóry z głowy wraz z włosami.

Ranną w tym przerażającym wypadku opatrzył lekarz pogotowia i umieścił w pobliskiej lecznicy Betleem, orzekając stan bardzo ciężki. (i)

## W fotelu i za kulisami.

## Nie-Boska Komedia

Dramat w 4 częściach Zygmunta Krasńskiego. — Inscenizacja i reżyseria Leona Schillera  
Premiera w Teatrze Polskim

Gdy Mickiewicz w swych wykładach w „College de France” mówił o „Nieboskiej”, że „dramat odegra się w chwilach spodziewanych, niedalekich, ale jeszcze nie nadeszłych”, a J. Klaczko w kilkadziesiąt lat po tym pisał, że „Nieboska” długo jeszcze będzie dramatem przyszłości, — to dla nas, którzyśmy byli świadkami w ostatnim ćwierćwieczu tylu zmagani i przeobrażeń politycznych i socjalnych, którzyśmy widzieli tyle starć światopoglądów w „Junie pożarów i kurzu krwi bratniej” — problem „Nieboskiej” stracił wiele nie tylko ze swej proroczości, ale aktualności. Jako współcześni epoki „wojen religijnych” wiemy, iż rozprawa, którą Krasński przepowiedział w genialnej wizji, otrzymała w poszczególnych punktach globu różne inscenizacje. Reżyserem była Historia, epilog zaś, jak dotych-

czas, bardzo odbiega od rozwiązania poety.

Leon Schiller, którego inscenizacja „Nieboskiej” jest jedną z najwspanialszych kart teatru polskiego, niewątpliwie, żywo odczuwał trudności wtłoczenia tego ongiś niescenicznego dramatu w kształty teatralne w takim ujęciu, aby był uwspółcześniony w wyrazie i aby scenograficzna jego materializacja była żywa i krwista. Schiller doskonale sobie zdawał sprawę, iż od monumentalności do mumifikacji „il n'y a qu'un pas”, co sprawia, że wiele inscenizacji naszych arcydzieł romantyzmu staje się uroczystą ekshumacją, przeznaczoną głównie dla młodzieży, czynników oficjalnych i Komisji Teatralnej.

Stworzenie z „Nieboskiej” sztuki bliskiej nam sercem i duszą można tylko osiągnąć przez uczynienie z niej wi-

dowska emocjonalnego. Ta koncepcja zaś musiała spowodować zwichnięcie konstrukcyjnych proporcji arcydzieła. Krasński, jako poeta romantyczny, specjalne akcenty kładł na postaci bohaterów i ich indywidualności. Dramat, który za chwilę miał zostać wyświetlony na ekranie Historii, przed tym musiał się rozegrać w duszach bohaterów. Tak więc na pierwszym planie byli hr. Henryk i Pankracy, tłum zaś stanowił tylko mniej lub więcej efektowne tło. Schiller, chcąc wstrząsnąć widzem współczesnym, musiał tę proporcję odwrócić. Tło zostało podniesione do godności bohatera. A tło jest tu beztwarzowym i zda się bezosobowym tłumem, stanowiącym — w inscenizacji schillerowskiej — bezkształtną, lecz zdynamiczną i rytmizowaną masę. Pankracy i hr. Henryk nie zostali bynajmniej zredukowani do roli jakichś konferansierów, ale przez spotęgowanie roli tłumy i przez rozbudowę scen o sugestywnej problematyce społecznej — hamletyczne historie hr. Henryka i mgliste spekulacje ideologiczne Pankracego, zeszyły na plan drugi. Jako zwolennik

Craiga, ujął całość w ramy monumentalne o wyrazie ekspresjonistycznym. Przez skoordynowanie słowa z gestem, i dźwiękiem nadał „Nieboskiej” jednolity rytm to słabnący, to wzrastający, zależnie od nastroju. Raz czyni on wrażenie mgławicowo-marzenne, raz znów w nagłym spaźmie przeobraża się w rewolucyjny wybuch. Raz płynie spokojną niemal cmentarną falą, aby po chwili, wzburzyć się w kakafonicznej dzikiej nawałnicy.

Schiller nie uznaje słowa, jako samodzielnego surowca teatralnego, jako „rzeczy samej w sobie”. Jest ono tylko jednym z elementów wyrazu scenicznego, jako ciało dramatu. Dlatego też w jego inscenizacji dźwięk, linia i barwa nie są żadną synchronizacją muzyczną i plastyczną, lecz równouprawnionymi czynnikami ekspresji. Przez pozbawienie ich autonomicznych funkcji, uzyskał ich harmonijne zespolenie, co zwłaszcza w scenach zbiorowych dawało potężny i wstrząsający efekt.

Plastyczne kształtowanie tłumy w wibrującą namłotnością masę jest pasją reżyserską Schillera. Jest to w teatrze



# CHOJNY OPODATKOWUJĄ... DZIECI SZKOLNE

na zamierzoną budowę gmachu szkolnego. — Zapomniano o okólniku p. premiera, zakazującym wszelkich zbiórek wśród dzieci. — Niefortunny pomysł musi być zaniechany

Powszechnie znana jest trudna sytuacja finansowa gmin podmiejskich, jak Brus, Radogoszcz i Chojny. Szczególnie ciężkie jest położenie Chojen, których deficyt budżetowy sięga niemal 50.000 zł. Nie ma się więc czemu dziwić, jeśli kierownicy tej gminy, chcąc podjąć swoim obowiązkom, uciekają się do rozmaitych sposobów, wypróbując najróżnorodniejsze środki, co do których można mieć zastrzeżenia lub nie, każdy jednak przyzna, że dopóki nie narusza się praw i obowiązujących powszechnie przepisów wszystko jest w porządku.

Nie wolno atoli nawet w najszlachetniejszych intencjach, wkraczać na drogę niewłaściwą. To uczynił ostatnio zarząd gminy Chojen, występując do kierowników szkół z apelem o przeprowadzenie wśród dżłatwy szkolnej zbiórki na budowę gmachu szkolnego, który ma stać na darowanym przez zarząd miasteczka placu, tuż za torem kolejowym. Wysokość składek określono na 5 zł.

Dlaczego o tym piszemy? Otóż był czas, kiedy w szkołach panowała się na dobre składkomania, kiedy jedna zbiórka druga poganiała i rodzice odnosili wrażenie, że w szkołach zajmują się tylko zbieraniem pieniędzy (nawiasem mówiąc na bardzo dobre cele). Słynny okólnik pana premiera Składkowskiego położył temu kres, zarządzając, że poszczególne organizacje i instytucje mogą pobierać od ucznia szkoły w szczególnej nie więcej jak jeden grosz miesięcznie. Poza tym nie wolno od ucznia ściągąć żadnych składek. Zniknęły też w większości szkół składki na t. zw. pomoce naukowe, w innych — ofiary zbiera już nie szkoła, lecz opieka szkolna i to nie od dzieci, lecz od rodziców. Rozumie się, że wskutek zakazu premiera w wysokim stopniu ucierpiały przede wszystkim same szkoły, których budżety zawisły nagle w próżni, ale nie wiadomo nam o żadnym wypadku zlekceważenia okólnika p. Premiera,

nikt się na to nie odważył. Jak pogodzić z tym wszystkim akcją zarządu gminy chojeńskiej zmierzającą do wzniesienia budynku szkolnego ze składek uczniowskich?

Chojny są, jak wiadomo, jedną z najbiedniejszych gmin wiejskich. A to dlatego, że acz bardzo niewiele, lub nie mają wspólnego ze wsią (o wiele więcej z nędznym, podupadłym miastem) podatki wpływają według taryfy wiejskiej. Jeśli chodzi o sytuację szkół w tej gminie, jest ona nad wyraz trudna z racji bezustannej pustki w kasie gminnej; to też inwentarz szkolny z wyjątkiem ławek zdobywają szkoły własnym wysiłkiem. Nie gdzie indziej, tylko w Chojnach kupowane były tablice ścienne za pieniądze uczniów i nauczycieli, nie gdzie indziej jak w Chojnach

prowadziło się naukę w salach pozabawionych nawet ławek —

## DZIECI UCZYLI SIĘ STOJĄC LUB SIEDZĄC NA PODŁODZE

— nie gdzie indziej jak w Chojnach kierownicy szkół staczają heroiczne walki z zarządem gminy o żarówki, węgiel etc. Teraz zarząd gminy wpadł na pomysł zbudowania, tak bardzo potrzebnego, gmachu szkolnego, po części ze składek uczniowskich.

Oczywiście, że pomysł to poroniony. Nie naszą jest rzeczą wskazywać zarządowi i radzie gminnej Chojny sposobów zdobycia na ten cel funduszy. Nie wiemy też, czy osoby kierujące losami Chojen wyczerpały wszystkie możliwości pozyskania pieniędzy. Wiemy natomiast, że Łódź potrzeba około 1000 sal szkolnych, ale dotąd nie słyszeliśmy

ażby zarząd miasta Łodzi postanowił zbudować choć jedną ze składek uczniowskich. Na wypadek upierania się autorów przy swoim pomysle czynię kontrpropozycję: zbudujcie gmach urzędu gminnego ze składek pracowników samorządowych i rady gminnej! Jeżeli tego dokonacie, wtedy powróćcie do swego niefortunnego planu.

Na przestrzeni ostatnich pięciu lat wzniesiono na terenie Chojen dwa duże budynki szkolne przy wydatnej pomocy Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. W okresie najlepszej koniunktury gospodarczej Chojny nie robiły nic, by postawić chociaż jeden budynek szkolny.

Przypuścimy, że nie ma żadnej możliwości uzyskania skądkolwiek kredytów. Pozostaje więc tylko ofiarności społeczeństwa chojeńskiego, do której należy się odwołać. Jak nas informują, społeczeństwo to rozumie i docenia znaczenie akcji, której uwiecznieniem ma być nowy gmach szkolny. Uważamy że istnieje tysiąc i jeden sposobów trafienia do społeczeństwa. Tylko jednego nie wolno się imać: pośrednictwa szkoły. Pomijając wszystkie inne względy, choćby dlatego, że okólnikiem premiera Składkowskiego droga ta została zamknięta. M.

## WIOSNA NA SYCYLII

via SZWAJCARJA I AUSTRIA

P. B. P. „ARGOS”

Łódź, Piotrkowska 60

tel. 104-00 i 101-76

## Proces o nadużycia kolejowe

Zeznania oskarżonych i świadków. — 3 dzień procesu

Wczoraj, w drugim dniu procesu o nadużycia kolejowe, sąd wysłuchał wyjaśnień trzech dalszych oskarżonych (pierwszy z oskarżonych — inż. Dąbrowski — zeznał już w dniu wczorajszym) oraz rozpoczął przesłuchanie świadków.

Świadek Kraszewski, kierownik referatu magazynowego, składał wyjaśnienia, dotyczące księgowania magazynowanych szyn. Z zeznań tych wynika, że

niektóre dane biegłych mogły nie być zupełnie dokładne.

Temu świadkowi, jak i dalszym oskarżonym, którzy zeznawali wczoraj, zadano szereg pytań nie tylko sędziowie, ale i rzecznik powództwa cywilnego, biegli w liczbie czterech, prokurator i obrońca. Właśnie z tego względu sprawa ta zajmie sądowi aż zgorą dwa tygodnie czasu.

Dziś — trzeci dzień procesu. (1)

## Nadużycia w zw. inwalidów

B. skarbnik koła pabianickiego skazany na 6 mies. więzienia

Jeszcze w połowie roku 1929 ujawnione zostały w zarządzie pabianickiego koła Związku Inwalidów Wojennych nadużycia, jakie popełnił ówczesny skarbnik miejski, zatrudniony w wydziale opieki społecznej. Po ustaleniu nadużyć, których wysokość sięgała 1057 złotych, przeliczono małą kasę zapomogową, prowadzoną przez Zyberta w zarządzie m. Pabianic, i tutaj stwierdzono, iż pobrał on równowartość trzech zapo-

móg po 15 złotych.

Okazało się, iż przywłaszczone a sta nowiące własność Związku pieniądze pochodziły z imprez, organizowanych na zasilenie kasy organizacji.

Zybert zbiegł po ujawnieniu sprzeniewierzeń i ukrywał się przez kilka lat. Ujęto go w Warszawie.

Wczoraj sąd okręgowy skazał Zyberta na 6 miesięcy więzienia z utratą praw obywatelskich na lat 3. (1)

## Porażony prądem

przez dotknięcie drutu od anteny

O niezwyklej tragedii, jaka wydarzyła się wczoraj w Pabianicach przy ul. Legionów 22, donosi już „Gazeta Wieczorna”. Marian Głowacki, 13 letni syn robotnika w chwał, gdy z wiadrem wody w ręku zatrzymał się na podwórzu przy uzimieniu anteny i dotknął zlekką drutu — padł rażony prądem elektrycznym. Lekarz stwierdził zgon chłopca.

Wypadek ten jest niezwykle i nie można go inaczej wytłumaczyć jak tylko tym, że przez antenę za dnia uziemiono na sypiać musiał prąd elektryczny, być może napięcia nie wyższego, niż od oświetlenia, jednak mokre ręce chłopca i wilgoć sprawiły, że prąd działał piorunująco.

W jaki sposób drut antenowy połączył się z przewodami oświetleniowymi, również niezolowanymi — to ujawni wdrożone przez władze dochodzenie. (1)

**„TABARIN”**  
DZIŚ!  
na liw'e i na dancingu  
**Dela Lipińska**  
w swoim repertuarze  
WEJŚCIE BEZPŁATNE.

najtrudniejszy i najrzykowniejszy orzech do zgryzienia. Jeden fałszywy krok — i ekspresja dramatyczna nabiera cech wulgarnie grandguignolowskich lub deformistycznie groteskowych.

Nieco jest inne, bardziej zdaje się oziębłe, stanowisko Schillera wobec osób sztuki. Czasem odnosi się wrażenie, iż zdecydowany ich ryśunek przeszkadza reżyserowi demokracie z przekonania, lecz dyktatorowi w robocie teatralnej, w tendencji do podporządkowania wszystkiego w dramacie swej naczelnej koncepcji inscenizacyjnej. Mickiewicz w swych wykładach w „College de France” przed stu laty proroczo przewidział stosunek Leona Schillera do bohaterów „Nie-boskiej”:

„Osoby przesuwają się przed nami jak cienie w latarni czarnoksiężskiej, widzimy ich twarze tylko z boku, rzadko kiedy z przodu, przemawiają do nas, rzucając mimochodem kilka wyrazów”...

Wystawienie „Nie-boskiej” jest niewysłuchanym wysiłkiem artystycznym

materialnym naszych teatrów. Uruchojono olbrzymi aparat techniczny, doangażowano kilkudziesięciu artystów, dano sztuce świetną oprawę malarską i sprowadzono najwybitniejszego polskiego reżysera. W ciągu czterech tygodni zmontowano kilkadziesiąt obrazów, co ze względu na krótkość czasu, szczupłość sceny i ograniczoną ilość środków jest swego rodzaju rekordem teatralnym. Monumentalne widowisko pod batutą Schillera szło składnie i sprawnie. Jeżeli na premierze były pewne niedociągnięcia (naprz. przewlekłość akcji trzeciego aktu) to zapewne znikną one na następnych spektaklach. Sądzę, iż akt trzeci zyskałby na zwartości, gdyby podróż hr. Henryka po „dantejskim piekle rewolucyjnej” zrealizowana była synchronizacyjnie, t. j. przez podział sceny na kilka części. Zbyt długie przerwy pomiędzy szczególnie obrazami osłabiają ich efekt, a przecież w koncepcji inscenizacyjnej Schillera grają one rolę niemal kulminacyjną. Również należałoby bardziej kontrastowo ująć rozmowę Pankracego z hr. Henrykiem. Reprezentują oni dwa wrogie światopoglądy,

a ekspresja ich gry, utrzymana jest w jednej i tej samej monotonnej tonacji. Można by też skreślić dla spotęgowania tempa całości parę obrazów drugorzędnych.

Z wykonawców godzi się wyróżnić przede wszystkim pp. Biesiadecką i Połomską. Pierwsza jako Żona przekonywała pokorną rezygnacją w pierwszych scenach, wstrząsając ekspresją dramatyczną w domu obłąkanych. Druga grała Orcia z zachwycającą prostotą, szczerością i bezpośredniością, wnosząc na scenę atmosferę melancholii, bezradziejskości i poetyckiej ekstazy. Jeszcze raz stwierdzić należy, iż p. Połomska to piękny i obiecujący talent.

Dwie główne role dramatu odegrali pp. Krasnowiecki i Hańcza. P. Krasnowiecki jako hr. Henryk dał postaci b. ciekawie pomyślaną i odtworzoną z wielką starannością i pracowitością. Wykonawca jednak za dużo miał z pozycji bohatera romantycznego, z trudem przełamując naturalną tendencję roli do patosu deklamacyjnego. Grał jednak z żarliwością, która zrekompensowała odchylenie od jeneralnej linii inscenizacji. Zupełnie fałszywie oddał p. Hańcza Pan

kracego. Powinien to być zimny doktryner, nie wierzący w to, za co życie oddawały tłumy jego sfanatyzowanych zwolenników. Natomiast Pankracy w interpretacji p. Hańczy był sympatycznym panem, przemawiającym matowym głosem o tej samej barwie do wszystkich swoich partnerów. Brakło mu i chłodu, i surowości, i siły dramatycznej.

W rolach drugoplanowych wymienić należy pp.: Rejską (Aniol - Stróż), Skubniewską (Dziewica), Gersonównę (Kobieta Wolna) i Wichniarza (Leonard).

Inszenizacja plastyczna „Nie-boskiej” jest dziełem p. Ottona Axera. I dodajmy — dziełem wspaniałym. Operując bryłami o kształtach geometrycznych stworzył on tło, które idealnie harmonizowało z klimatem sztuki i koncepcją reżysera. Dekoracje jego były oszczędne i proste, a przez to celowe i sugestywne.

Do sukcesu premiery przyczynił się również utalentowany pianista p. A. Balsam, w którego rekach spoczywało kierownictwo muzyczne.

W. POLAK



# 40-godzinnego tygodnia pracy

## domagają się włókniarze. — Projekt regulaminu dla delegatów fabrycznych. — Lokaut w przemyśle dzianym

W nadchodzącą niedzielę, 20 b.m. odbędzie się walne zgromadzenie robotników-włóknarzy, celem omówienia sprawy 40-godzinnego tygodnia pracy w przemyśle włókienniczym. Zgromadzenie, zwołane przez zarząd główny związku klasowego włóknarzy, odbędzie się w Domu Śpiewaków przy ulicy 11 Listopada 21. Rezolucja, którą przedłożył zarząd włókniarzom do uchwalenia, wzywa rząd do przyjęcia konwencji genewskiej w sprawie redukcji tygodnia pracy.

Związki włóknarzy podjęły specjalną akcję w sprawie uregulowania praw i obowiązków delegatów fabrycznych w przemyśle włókienniczym. Po strajku demonstracyjnym, który przeprowadzony został w ubiegłym tygodniu, postanowiono wszcząć akcję na terenie rządu. I oto wczoraj wystosowany został do ministerstwa opieki społecznej specjalny memoriał, zawierający projekt regulaminu dla delegatów fabrycznych oraz prośbę, by ministerstwo powołało komisję, która będzie miała za zadanie projekt ten opracować, by można mu było później nadać prawo powszechności.

Donosiliśmy o jednogodzinnym strajku protestacyjnym, jaki odbył się onegdaj w fabrykach dzianego przemysłu fan tazyjnego z powodu odmowy podpisania przez przemysłowców umowy zbiorowej. Ponieważ robotnicy zapowiedzieli proklamowanie strajku okupacyjnego — przemysłowcy uprzedzili ich, a mianowicie, wczoraj rano, gdy robotnicy przybyli do pracy, zastali wrota fabryk zamknięte. W związku z tym lokautem wyznaczono na dzień dzisiejszy konferencję w inspekcji pracy.

### Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ul. Włocławskiej 14 zażył w celu samobójczym kwasu solnego 34-letni Stanisław Wieczorek. Desperata przewieziono w stanie poważnym do szpitala w Radogoszczu. Powodem rozpaczy kroku był brak pracy.

19-letni Jan Michałek, zam. przy ul. Trackiej nr. 11 napił się w celu samobójczym nieznaną trucizną. Desperata przewieziono do lecznicy szpitala.

Na ul. 11 Listopada najechany został przez wóz 51-letni Abram Goldwasser, zam. przy ul. 28 Pułku Strzelców Kaniowskich 3. Poszkodowany odniósł złamanie podudzia i rany głowy. Ranego opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

Na ulicy Mielczarskiego potrącona została przez samochód 17-letnia Michalina Zajacek, zam. przy ul. Kilińskiego 58. Dziewczyna odniosła złamanie ręki, rany głowy i twarzy. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do domu na kurację.

W czasie bójki sąsiedzkiej poraniony został siekiera 30-letni Jan Słaby, zam. przy ul. Makowej 5. Słaby odniósł uszkodzenie czaszki i przewieziony został do szpitala. Winnego napadli, Franciszka Bratkowskiego, sąsiada ranego połączono do odpowiedzialności karnej.

Stanisław Fajkowski, zam. przy ul. Felszyńskiego 12 doniósł policji, że syn jego, 13-letni Jerzy wyszedł z domu i więcej nie powrócił. Za chłopcem rozesłano listy gołcze.

W klatce schodowej domu przy ul. Staszica 43 upadła lokatorka tego domu, Jadwiga Zienna. Poszkodowana odniosła złamanie przedramienia i rany głowy. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala.

Ze składu drzewa Tow. Silvars przy ul. Śląskiej na Chojnach nieznanymi sprawcy skradli 70 słupków dębowych wartości 150 zł.

Z podwórza domu przy ul. Nawrot 39 na szkodę Szlamy Chaima Zylbersztajna, skradziono łóżko polowe oraz dwa płaszcze. Złodzieja zatrzymano. Był nim Bolesław Piotrowski, zam. przy ul. Głębokiej 12.

Władysław i Marianna małż. Panow zam. przy ul. Nawrot 46 zatrzymani zostali na systematycznej kradzieży przedsię w firmie „Finster” przy ul. Dowborczyków 17.

— Józefa Gorzelarczyk zam. przy ul. Franciszkańskiej 38 zameldowała, że z jej mieszkania skradziono aparat radiowy wartości 700 zł.

We wszystkich wypadkach zarządono dochodzenie.

Jak się dowiadujemy, w bieżącym tygodniu ogłoszone będzie rozporządzenie ministra opieki społecznej, nadające moc powszechnie obowiązującą układowi zbiorowemu w przemyśle jedwabnym. Sprzeciw firmy Klinge i Schultz w Łodzi został odrzucony.

Przed kilku tygodniami zawarta została umowa zbiorowa w przemyśle cukrowniczym w okręgu łódzkim. Ponieważ umowa ta nie jest jednak przestrzegana przez wszystkie firmy — na wniosek okręgowej inspekcji pracy, nadanej jej będzie w najbliższych dniach t. zw. prawo powszechności.

Strajk szewców trwa bez zmian. Zapowiedziane pikietowanie sklepów z obuwiem nie zostało narazie zrealizowane. Jutro odbędzie się zebranie kamasz-

ników, którzy zadecydują o przyłączeniu się do akcji strajkowej szewców.

W związku ze zbliżającymi się świętami wielkanocnymi, związek zawodowy pracowników piekarskich — Żydów wystąpił do inspekcji pracy z prośbą o zwołanie konferencji z przedstawicielami cechu piekarskiego. Robotnicy domagają się ustalenia warunków pracy i wysokości płac w związku ze wzmożonym tempem pracy w okresie przedświątecznym.

Wczoraj odbyła się w okręgowej inspekcji pracy konferencja w sprawie likwidacji zatargu w przemyśle pończoszniczo-kotonowym. Konferencja rezultatu nie dała, gdyż obie strony nie zmieniły dotychczasowego stanowiska.

## Fabrykanci farbki do prania

### zostali skazani na 2 miesiące aresztu i 200 zł. grzywny każdy

Farbkę „z konikiem” znają wszystkie gospodynie i praczki. Menachem i Chaim Kirszenbaumowie — ojciec i syn — byli zdania, że na owym „koniku” można pojechać i produkowaną przez siebie ultramarzynę do prania pakowali w torebki, zaopatrzone w tego samego konika, jako znak fabryczny.

Wytwórca farbki i prawy właściciel znaku z konikiem zgłosił już skargę do władz prokuratorów w Łodzi, lecz z uwagi na to, że obu Kirszenbaumów dotyczyła amnestia — sprawa została umorzona. W obliczu tego sukcesu obaj fabrykanci ultramarzyn pod cudzym godłem przyjęli do spółki Janiaka Ch.

Strochmana i rozpoczęli fabrykację w jeszcze większym, niż przed tym zakresie.

Ponowna skarga do władz prokuratorów nie została tym razem unorzona i wszyscy trzej współnicy znaleźli się wczoraj przed sądem okręgowym, oskarżeni o naśladowanie cudzego znaku handlowego. Firma Setzer i Werner z Warszawy jako poszkodowana wniosła powództwo cywilne w wysokości 500 zł.

Ojciec i syn skazani zostali po dwa miesiące aresztu i 200 zł grzywny. — Strochman skazany został tylko na 100 złotych grzywny. (I)

## Zniknięcie informacji podatkowych

### z biurka referenta. — Sąd skazał Federa na 8 miesięcy, a Bessermana na rok więzienia

W październiku 1937 r. referent 7-go urzędu podatkowego stwierdził, że zniknęły mu z biurka informacje podatkowe dotyczące jednej z mniejszych firm łódzkich. Równocześnie sekretarz związku drobnych kupców powiadomił kierownika urzędu, że „macher” podatkowy Mordka Besserman proponował mu nabyć owoch informacji.

W toku dochodzenia wyszło na jaw, że wywiady te wyjął z biurka swego ko-

legi urzędnik skarbowy Mikołaj Feder i dostarczył ich Bessermanowi, któremu w ten sposób chciał się zrewanżować za zwłokę w spłacie udzielonej mu pożyczki.

Feder i Besserman odpowiadali wczoraj przed sądem okręgowym. Feder przyznał się do winy, jego współoskarżony dawał wykrętne wyjaśnienia.

Sąd skazał Federa na 8 miesięcy więzienia a Bessermana — na rok. (I)

## Reglamentacja, która jest potrzebna.

Koła gospodarcze często utyskują na reglamentację państwową, która określa, co jednostkom, związkom czy instytucjom wolno robić, a czego im robić nie wolno. To ograniczenie swobody działania odczuwane jest jako coś uciążliwego.

A jednak — bezstronnie patrząc na to zagadnienie — stwierdzić musimy, iż w wielu wypadkach ta reglamentacja czy ingerencja państwa jest nieodzowna i spełnia pozytywne zadanie.

Wzemy np. sprawę targów gospodarczych. W okresie powojennym namnożyło się targów krajowych czy międzynarodowych na całym świecie tyle, że doprowadzono wprost do absurdu samą ideę targową. Zrodziło to zjawisko „zmięcenia targowego” (Messemüdigkeit). Wskutek tego wiele tych instytucji zniknęło drogą naturalną, inne musiały się zlikwidować pod naciskiem władzy państwowej. Wyciągnięto

z tego naukę na przyszłość i poddano targi i wystawy pewnym rygorom prawa. Można powstawać i działać w pewnym określonym kierunku uzależniono od zgody władzy państwowej.

Taką reglamentację wystaw i targów wprowadzono również i w Polsce. Okazało się, że i u nas musi istnieć pewien hamulec dla niezadowolonych apetytów i ambicji różnych grup interesów czy pewnych ośrodków miejskich, co prowadzi do szkoliwego rozproszkowania w dziedzinie wystawienniczo-targowej.

W szczególności uznać należy za bezsporną zasadę, iż nie wolno powiększać ilości targów międzynarodowych w Polsce. Dwa istniejące targi tego typu — w Poznaniu i we Lwowie — zaspokajają w zupełności istniejące w tym zakresie potrzeby. Nie wolno pomniejszać ciężaru gatunkowego, jaki reprezentują te instytucje i wobec zagranicy i w stosunkach krajowych.

NAJPOPULARNIEJSZA  
GWIAZDA  
EKRANU

DANIELLE  
**DARRIEUX**

w swej drugiej po „Mayerlingu” dramatycznej kreacji, w filmie społeczno-obyczajowym, o znacznym tegorocznym nagroda miasta Paryża

**ZAWINIŁAM!!!**  
(ABUS DE CONFIANCE)

Już w następnym programie kina

„CASINO”

TEATR  
MUSZYKA SZUKA

TEATR POLSKI

Dziś, w środę, o godz. 8.30 wiecz. dzieło Zygmunta Krasńskiego „Nie-boska komedia” w inscenizacji L. Schillera i w wykonaniu Biesiadeckiego, Krasnowieckiego, Połomskiej, Haczy, Wichniarza, Snaya, Skubniewskiej, Reńskiej, Arnoldta i innych.

Jutro, w czwartek, „Gałązka rozmarynu” Z. Nowakowskiego. Z uroczystym przedstawieniem tym związana będzie akademicka ku czci Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza.

TEATR KAMERALNY

Występy Węgrzyna w Teatrze Kameralnym stały się prawdziwą atrakcją chwili. Świetny artysta ten wystąpi dziś i w piątek w komedii A. Grzymały-Siedleckiego „Spadkobierca”. W innych rolach: M. Dąbrowska, Chojnacka, Gosławska, Życzkowska, Brochwicz, Pietraszkiewicz, Matuszkiewicz. Reżyseria Z. Biesiadeckiego. Dziś passe-partout nieważne.

TEATR POPULARNY

Dziś w środę i w piątek o godz. 4-ej po poł. arcydzieło Moliera „Figue Skapena” dla młodzieży szkół powszechnych.

Dziś i jutro o godz. 7.15 wiecz. bawić będzie publiczność komedia Zalewskiego „Oj mężczyźni, mężczyźni!” w wykonaniu czołowych sił naszego zespołu, a w reżyserii St. Wronkiego.

**ROSALIA CHLADEK**  
(WIENIEN)

OTWARCIE TEATRU DLA DZIECI „KOT W BUTACH”

(Al. Kościuszki 57)

Dziś w piątek, która dotychczas stale u- poślędzona była pod względem odpowiednich dla siebie rozrywek, nareszcie otrzymała własny teatr. Jest nim Teatr Kukielki dla Dzieci p. n. „Kot w Butach” który stanowi pod względem wyposażenia technicznego, kukielki dekoracyjnej, efektów i reżyserii filię warszawskiego teatru kukielkowego dla dzieci „Raj”.

Uroczyste otwarcie stałego teatru dla dzieci „Kot w Butach” nastąpi już w piątek, dnia 18 marca rb. o godz. 19 (7 wiecz.) przyczem inauguracja przeznaczona jest tylko dla dorosłych, a mianowicie dla zaproszonych przedstawicieli prasy, kierowników szkół, władz itp. Natomiast już w sobotę dnia 19 bm o godz. 16, w niedzielę zaś, dnia 20 bm o godz. 12-ej i 16-ej dnia będzie dla dzieci przepiękna, niegrana jeszcze nigdy w Łodzi, bajka Julii Duszyńskiej p. n. „O raku nieboraku i pstrągu dziwołogu”. Reżyseria Jana Wesolowskiego (kierownik teatru „Baj”) muzyka Anny Osseerówny.

TEATR W FILHARMONII

Dziś po raz bezwzględnie ostatni Paweł Burstein i Lilian Lux wystąpią we wspólnym i wesołej operetce amerykańskiej „Komediant”. Początek o godz. 21.30. Jutro rewelacyjna premiera nowej operetki „Katarzynarz Abraszkowski”.

**SZCZAWNICKAJÓZEFINA**

usuwa chrypkę i zaległnienie w grypię

**KSIAZKA O PROPAGANDZIE BOLSZE- WICKIEJ.**

Wśród licznie pojawiającej się literatury antybolszewickiej i antysowieckiej Tadeusz Teslar ogłosił studium p. t. „Propaganda bolszewicka podczas wojny polsko-bolszewickiej 1920 r.” Dzieło to obejmuje swą treścią szereg zagadnień, które stanowią aktualną podstawę do przeciwdziałania propagandzie bolszewickiej. Tadeusz Teslar wydobyl w swej książce na światło dzienne mnóstwo nieznanych lub zapomnianych materiałów, świadczących o organizacji propagandy bolszewizmu i o formach urabiania opinii społecznej.

Rozdział o radach delegatów robotniczych wprowadza czytelnika w tajniki propagandy politycznej, realizowanej w Polsce. Sensacyjnie szczegółowy z historycznego posiadzenia Rady Moskwy o wojnie z Polską (5.V.1920), w warunkach naszej współczesności, budzą żywe refleksje. Ogromną dziś wartość posiada ta część książki Teslars, w której autor przytacza obrazowo syntezę opinii bolszewickiej o naszym państwie.

Mało znane zagadnienia propagandy bolszewickiej jako współdziałania operacyjnego czerwoną armii autor opracował wyczerpująco i interesująco.

Specjalny rozdział autor poświęca sprawie rządu Marchlewskiego w Polsce i jego polityce rolnej. Prace Teslars, kończąc rozdział o środkach technicznych propagandy bolszewickiej.

**CASINO OSTATNIE 2 DNI!**

Poc. 4, 6, 8, 10

**Sacha Guitry**

w genialnym filmie

**ROMANS SZULERA**

„W. I. Z. O.”

Dziś, w środę, 16-go b. m. o godz. 9-ej wiecz. w lokalu własnym (Piotrkowska 86) odbędzie się wesoły wieczór towarzyski z okazji święta Purym. Wstęp wolny dla członkiń i wprowadzonych gości.

W piątek, dnia 18-go b. m., o godz. 5 po poł. odbędzie się zebranie towarzyskie, podczas którego p. M. Lusternik wygłosi referat n. t. „Dwudziestolecie teatru „Habima”.

W poniedziałek, 21-go b. m. o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się doroczne walne zebranie członkiń.



# Drugie czytanie budżetu miasta Łodzi

odbyło się wczoraj. — Rada miejska nie wprowadziła do preliminarza żadnych zasadniczych zmian

Wczoraj wieczorem tymczasowa rada miejska w dalszym ciągu obradowała nad preliminarzem budżetowym m. Łodzi na rok 1938-39. Podczas gdy w ubiegłym tygodniu odbywała się debata generalna — wczoraj przystąpiono do rozpatrywania poszczególnych działów budżetu.

Dział pierwszy — Zarząd Główny — uchwalono w drugim czytaniu bez dyskusji. Wobec tego jednak, że sprawa dodatku komunalnego 15-procentowego dla pracowników miejskich musi być

rozpatrywana corocznie i co roku użyskiwać uchwałę rady, poddano ten wniosek specjalnie pod głosowanie. Jednocześnie uchwalono dodatek ten utrzymać w roku przyszłym.

Trochę humoru wywołał wniosek r. Jaworowskiego, który domagał się zmniejszenia kwot, przeznaczonych na prenumeratę czasopism.

Za wnioskiem tym głosował sam wnioskodawca tylko — pozostali radni wypowiedzieli się przeciwko niemu.

Dział II — majątek komunalny —

zamykający się sumą 207.586 zł. — uchwalono bez dyskusji. Tak samo bez dyskusji uchwalono dział IV — spłata długów i V — drogi, place. Przy rozpatrywaniu tego działu zwrócono tylko uwagę, że na rok nadchodzący zarząd miejski preliniuje na bruki sumę zł. 1.200.000.

W dziale VI — oświata — który zamyka się sumą 3.216.000 złotych, zgłasza wniosek formalny r. Stypulkowski. Ponieważ tymczasowy Zarząd Miejski nie ma prawa zaciągnąć pożyczek długoterminowych, wnosi on o wystąpienie do rządu i izb ustawodawczych o zezwolenie Łodzi na zaciągnięcie pożyczki w wysokości 10 milionów złotych na budowę gmachów szkolnych.

— Zbliża się 20-ta rocznica odzyskania Niepodległości — mówi r. Stypulkowski — niechaj Łódź w ten właśnie sposób uczci tę rocznicę.

R. adw. Pawłowski oponuje nie przeciwko wnioskowi, lecz przeciwko rozpatrywaniu go na posiedzeniu budżetowym rady, ponieważ nie ma on żadnej łączności z budżetem. Wniosek zostaje jednak jednogłośnie przyjęty.

W dziale VII — kultura i sztuka — który zamyka się sumą zł 800.000, znajduje się subwencja dla teatrów miejskich podwyższona w kwocie 255.000 złotych. R. Socha zgłasza wniosek o podwyższenie nie subsydium dla robotniczego towarzystwa „Pochodnia” z 200, na 1000 zł. R. Pawłowski oponuje, wskazując, że już komisja ten wniosek odrzuciła, uważając, że stowarzyszenie to nie rozwija należytej działalności. Rada jednak większością głosów wniosek uchwaliła.

Do działu tego wstawiono nową pozycję zł 20.423 na utworzenie muzeum pamiątek po Wielkim Marszałku Polski w domu przy ul. Piłsudskiego 19.

Z kolei uchwalono bez dyskusji budżet szpitali. Dodać należy, że postanowiono powiększyć ilość łóżek w szpitalach im. Poznańskich i Anny Marii o 10 w każdym szpitalu i dlatego powiększono budżety tych szpitali o zł. 10.402 każdy.

W dziale VIII — zdrowie publiczne — który zamyka się kwotą zł 4.934.433 podwyższono subsydia dla miejskiego komitetu wychowania fizycznego o 10 tys. złotych do 80.000 zł. i dla YMCA o 2000 do 7000 złotych.

Przy rozpatrywaniu działu opieki społecznej (zł 3.248.617) r. dr. Mogilnicki zgłasza wniosek o urządzenie czytelnii w miejskich domach wychowawczych i to nie tylko czytelnii czasopism, lecz ksiązek.

Kilka zmian wprowadzono jeszcze w dziale „Różne”. Mianowicie wstawiono pozycję 5000 zł na subsydium dla towarzystwa opieki nad zwierzętami, zł. 5000 jako subsydium na spłatę długów parafii św. Kazimierza, powstałych wskutek budowy kościoła oraz podwyższono z 300 zł do 1000 zł subsydium dla kola młodzieży spółdzielczej.

Wszystkie inne działy uchwalono bez zmian, według wniosku komisji finansowej.

Z kolei rozpatrzone budżet przedsiębiorstw miejskich, zamykający się po stronie dochodów i wydatków kwotą zł 13.981.304. Budżet ten obejmuje przedsiębiorstwa tego rodzaju jak gazownię miejską, osiedle mieszkaniowe im: Montwiła Mireckiego, zakład hodowli roślin, warsztaty mechaniczne, apteka miejska, tabor miejski, dom pracy, rzeźnię miejską nr 2 i kanalizację i wodociągi.

I na zakończenie uchwalono w drugim czytaniu budżet dochodów miasta. Największe pozycje w dochodach stanowią udział miasta w podatkach państwowych — 12.673.023, dodatki do podatków państwowych — zł 6.609.000 i przedsiębiorstwa komunalne 3.285.341.

Na tym posiedzeniu zakończono. Dziś tymczasowa rada miejska rozpatrzy budżet nadzwyczajny miasta oraz odbędzie się trzecie czytanie budżetu zwykłego. (s)

## Krótkie wiadomości

**URUCHOMIENIE TARGOWISKA NA PL. BOERNERA** nastąpi definitywnie w dniu 18 b. m. Wszyscy dawni handlujący na tym targowisku mają prawo wydzierżawić nowe stoiska, bez żadnych ograniczeń. Tylko wozy nie będą dopuszczone na plac. Rozplanowanie targowiska nastąpiło w ten sposób, że skraj placu równoległy do ul. Zeromskiego zajmą hurtownicy bez straganów, a pozostały plac straganiarze.

**ZBIORNIA DLA ŻEBRAKÓW W ŁODZI** została już całkowicie przygotowana. W bieżącym tygodniu udaje się do Warszawy do ministerstwa sprawiedliwości delegacja łódzkiego komitetu przeciwbędracznego, celem przygotowania wydania rozporządzenia wykonawczego do ustawy o zwalczaniu żebractwa na okręg łódzki.

**PRZYGOTOWANIA DO ROZPOCZĘCIA ROBÓT DROGOWYCH** w Łodzi już zostały rozpoczęte. W bieżącym tygodniu przybędzie do Łodzi pierwszy transport kostki granitowej i bazaltowej z kamieniołomów państwowych. Wydział techniczny kończy już opracowanie planu ulic, które w roku bieżącym otrzymają bądź nowe chodniki i jezdnie bądź tylko chodniki.

**2422 RODZINY OTRZYMAŁY** w lutym b. r. zapomogi specjalne z zarządu miejskiego. Na wynajem mieszkań i na komorne udzielono zapomóg 61 rodzinom. Na koszty podróży do miejsc zatrudnienia wypłacono zasiłki 56 osobom. Poza tym 10 dzieci i 9 osób dorosłych otrzymało 485 sztuk odzieży.

**FREKWENCJA W DOMACH NOCLEGO- WYCH** wzrasta. W ub. miesiącu z noclegu w tych domach korzystało bezpłatnie 8984 osoby i za opłatą 280 osób. Do wydziału opieki społecznej wpłynęło 24 podań o umieszczenie w Domu Pracy, 29 podań o umieszczenie dzieci w zakładach opiekuńczych i 32 podania o umieszczenie osób w Domu starców i kalek.

**DODATKOWA KOMISJA POBOROWA** dla PKU Łódź—Miasto II urzędować będzie w dniu 20 b. m. dla poborowych rocznika 1916 zamieszkałych na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów polceh.

## Kontrola przedsiębiorstw przez inspektorów ubezpieczalni

W bieżącym tygodniu inspektorzy ubezpieczalni społecznej wznowili kontrolę firm przemysłowych i handlowych, dla sprawdzenia, czy dokonywane są regularne wpłaty kwot, potrącanych robotnikom i pracownikom.

Dotychczas pociągnięto do odpowiedzialności karnej 42-ch pracodawców. Wczoraj stanęli oni przed sądem starościńskim, który skazał ich na grzywny w kwocie od 20 do 200 zł każdego.

## Prośba o subwencję dla szkoły specjalnej dla głuchoniemych

Wczoraj do Zarządu Miejskiego zgłosiła się delegacja towarzystwa opieki nad głuchoniemymi, z prośbą o przyznanie specjalnych subwencji na cele utrzymania internatu i szkoły specjalnej dla głuchoniemych. Szkoła i internat, które obejmują zakresem swej działalności cały teren województwa łódzkiego, znajdują się w ciężkiej sytuacji materialnej. Delegacja otrzymała zapewnienie, że odpowiedni wniosek zostanie uchwalony w najbliższym czasie.

## Włamanie do gimnazjum Zgromadzenia Kupców przy ulicy Narutowicza 68

Nocy wczorajszej dokonali nieujęci dotąd sprawcy włamania do kancelarii gimnazjum Zgromadzenia Kupców przy ul. Narutowicza 68. W godzinach rannych stwierdzono, że drzwi do kancelarii zostały sforsowane i że złodzieje uszli z kasetką, zawierającą 485 złotych.

Krótko po tym spostrzeżeniu znaleziono kasetkę, już rozbita, na dziedzińcu szkolnym.

Władze poszukują zuchwałych włamywaczy. (1)

## Nieście pomoc najbardziej

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

### MAURYCEMU EDELSZAJNOWI

składa najserdeczniejsze podziękowanie

### RODZINA

## Otwarcie hali sportowej w Łodzi nastąpi w pierwszych dniach kwietnia

Prace nad wykończeniem budowy hali sportowej w parku im. Poniańskiego dobiegają końca i oficjalne otwarcie i oddanie do użytku hali nastąpi w dniu 2 kwietnia.

W dniu dzisiejszym odbędzie się wizja lokalna hali przy udziale przedstawicieli L.O.Z.B., Miejskiego Komitetu W.F. i t. d. Otwarcia hali w dniu 2 kwietnia dokona prezydent miasta Łodzi, p. Mikołaj Godlewski.

Po uroczystości poświęcenia i otwarcia hali, rozpoczyna się w niej zawody bokserskie o mistrzostwo Polski I-szej serii w grupie Śląsk — Kraków — Łódź.

Program tych zawodów został ustalony przez L.O.Z.B. następująco: sobota, dnia 2-go kwietnia: o godz. 17-je badanie lekarskie i ważenie

zawodników, o godz. 19-ej: oficjalne uroczyste otwarcie zawodów, o godz. 20-ej: początek walk. Niedziela, 3-go kwietnia: o godz. 15-ej: badanie lekarskie i ważenie zawodników, od godz. 17-ej walki finałowe.

Finały mistrzostw indywidualnych bokserskich Polski przy udziale najlepszych pięściarzy z całego kraju odbędą się również w Łodzi w hali sportowej w parku im. Poniańskiego w dniach 23 i 24 kwietnia.

Otwarcie hali sportowej w parku im. Poniańskiego należy powitać z dużą radością, gdyż Łódź przybiera jedną z najpoważniejszych inwestycji sportowych, która pozwoli na organizowanie w naszym mieście większych imprez o charakterze ogólnokrajowym i międzynarodowym.

## Mecz Polska — Francja 12 czerwca w Łodzi

Poznań, 15 marca. Francuski Związek Bokserski nadesłał pismo do PZB, wyrażając zgodę na rozegranie meczu z Polską.

Spotkanie międzypaństwowe z Polską odbędzie się w dniu 12 czerwca w Łodzi.

## Hakoah wiedeński rozwiązany

Wiedeń, 15 marca. W poniedziałek ogłoszone zostało we Wiedniu zarządzenie, mocą którego Żydzi zostali skreśleni z listy członków wszystkich klubów austriackich.

Żydowski klub sportowy Hakoah został rozwiązany. Hakoah odgrywał w życiu sportowym Austrii bardzo poważną rolę i był w latach 1922-23, w czasie największego rozkwitu piłki nożnej w Austrii, mistrzem państwa.

W chwili rozwiązania klubu, znajdował się Hakoah na czele tabeli rozgrywek o mistrzostwo drugiej ligi zawodowej. Ciężkoatleci, zapaśnicy, hokeiści, pingpongści a przede wszystkim pływacy Hakoahu i waterpoliści dzierżą w swych rękach szereg tytułów mistrzowskich.

## Dwa mecze piłkarskie Łodzi ze Lwowem

Na onegdajszym posiedzeniu Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej zajmował się sprawą kalendarzyka międzymiastowych spotkań piłkarskich Łodzi. Ustalono przede wszystkim terminy dwóch meczów ze Lwowem. Pierwszy mecz ze Lwowem odbędzie się w dniu 3 maja we Lwowie — rewanż w Łodzi odbędzie się w dniu 21 sierpnia. Projektowany na 3-go maja mecz międzymiastowy z Warszawą odbędzie się w innym terminie.

Pertraktacje ze Śląskiem nie przyniosły wyniku i Śląsk na propozycję rozegrania w tym sezonie meczu międzyokręgowego nadesłał odpowiedź odmowną. Poza tym L.O.Z.P.N. zamierza się zwrócić o rozegranie meczu międzymiastowego również do Krakowa.

Na trudności napotyka sprawa meczów międzynarodowych. L.O.Z.P.N. zwracał się do Śląska o odstąpienie na jeden mecz słynnej drużyny angielskiej „Wolthampston Wanderer”, jednak otrzymał odpowiedź odmowną. L.O.Z.P.N. postanowił zwrócić się do P.Z.P.N. o odstąpienie w ciągu sezonu jednej z drużyn zagranicznych, które mają bawić w Polsce.

## Spotkanie ping-pongowe Łódź — Kraków

W dniu 27 marca odbędzie się w Krakowie międzymiastowy mecz tenisa stołowego Kraków — Łódź. W celu wyłonienia na ten mecz reprezentacji Łodzi odbędą się w piątek, 18-go b. m., w lokalu Hakoahu zawody eliminacyjne (o godz. 19-ej) przy udziale najlepszych łódzkich zawodników: Joskowicza (Hak.), Pazi i Hoffmana (KPW), Seidemana i Kantora (Makabi) i Osieckiego (Orle).

## Dziś zebranie lekkoatletów ŁKS-u

W dniu dzisiejszym odbędzie się w lokalu klubowym przy ul. Piotrkowskiej 112 o godz. 17 walne zebranie sekcji lekkoatletycznej ŁKS-u. Obecność wszystkich członków sekcji obowiązkowa.

## Znow zmiany w reprezentacji bokserskiej Łodzi

W reprezentacji bokserskiej Łodzi na mecz ze Lwowem zachodzi znow konieczność dokonania znacznych zmian. Klub L.K.P. zawiadomił bowiem Łódzki Okręgowy Związek Bokserski, że Kowalewski, Taborek i Pietrzak, wyznaczeni do reprezentacji, odnieśli podczas walk o mistrzostwo okręgu kontuzje i nie są w stanie jechać do Lwowa.

Jako ich zastępcy mają jechać: zamiast Kowalewskiego Szczapiński z K. P. Zjednoczone, zamiast Taborka Wdowiński z Hakoahu i zamiast Pietrzaka Wurm z Geyera lub Dybilas z Sokoła.

Sprawa ostatecznej reprezentacji Łodzi wyjaśni się w piątek po badaniu lekarskim zawodników.

## Walne zebranie ZKS Makabi

W sobotę, dnia 26-go b. m., o godz. 19-ej w pierwszym, a o godz. 20-ej w II-gim terminie, bez względu na ilość obecnych, odbędzie się doroczne walne zgromadzenie „Makabi” z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie, 2) wybór prezydium zebrania, 3) odczytanie protokołu ostatniego walnego zgromadzenia, 4) sprawozdania: a) zarządu, b) finansowe, c) funduszu budowy boiska, d) Makabi-Hacair, e) komisji rewizyjnej, 5) dyskusja, 6) uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1938/39, 7) wnioski zarządu i członków, 8) wybór: a) zarządu, b) komisji rewizyjnej, c) sądu koleżeńkiego i 8) wolne wnioski.

Uprawnieni do głosowania są członkowie, którzy uregulowali składki za ostatnie 3 miesiące. Wnioski należy zgłaszać na piśmie do dnia 23 marca b. r. włącznie.



# Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 16 marca 1938 r.

## Prawo budżetowe

Prawie w każdej sesji budżetowej wynika — na niektórych nawet wybuchu — nanowo zagadnienie prawa budżetowego. I w tym roku debata budżetowa nieraz o nie w dość ostry sposób zahaczała.

Podstawowe normy polskiego prawa budżetowego zawarte są w Konstytucji roku 1935. Jej artykuł 58 przewiduje regule corocznie ustalonego budżetu i zobowiązuje rząd do inicjatywy budżetowej, zakreśla procedurę budżetu uchwalania w ściśle terminach, przy czym pomocnicze zasady ustala artykuł 60. rozpoczynający się od uroczystej deklaracji: „Państwo nie może pozostać bez budżetu“.

Merytoryczne reguły są dwie: 1) że wydatki niezaplanowane w budżecie nie mogą być uchwalone, a zaplanowane nie mogą być podwyższone bez zgody Prądu oraz 2) że Rząd nie może czynić wydatków bez upoważnienia ustawowego, chyba że zachodzi konieczność państwowa, na który to przypadek Konstytucja daje przepisy specjalne.

Bardziej szczegółowe zasady prawa budżetowego powtarzane są tradycyjnie z roku na rok w ustawie skarbowej. Zawiera więc ona zazwyczaj: zasadę, iż wydatki mogą być z reguły dokonywane tylko na cele i w kwotach ustalonych w „rubrykach“ budżetu, przy czym dalsze przepisy ustalają granice prawa przenoszenia wydatków, czyli t. zw. „virement“ w odniesieniu do budżetu administracji oraz prawa podwyższania rozchodów w planach finansowo-gospodarczych przedsiębiorstw, zakładów, monopolów i funduszy; dalej zasadę miesięcznego otwierania kredytów przez ministra skarbu; dalej zasadę, iż liczba funkcjonariuszy nie może w obrębie każdej części administracji ani też poszczególnych grup uposażeniowych przekraczać etatów osobowych ustalonych w załączniku do ustawy skarbowej; dalej również tradycyjne zasady o bezprocentowym kredycie w banku emisyjnym jako funduszu obrotowego oraz o zezwoleniu dla ministra skarbu na udzielanie ze Skarbu pożyczek samorządostwu terytorialnym i gospodarczym.

Oczywista, że nie wyczerpuje to wszystkiego co dobrze skodyfikowane powinno zawierać. Ustalenie, sprecyzowanie i zawarowanie szeregu kapitalnych zasad prawa budżetowego wykształconych przez naukę i praktykę skarbowości — jako to: zupełności budżetu, jego pełnej jedności, jego należytej specjalizacji wydać się musi, jak na tym miejscu od lat szeregu akcentujemy, ze wszechmiar celowe i pożyteczne.

W warunkach aktualnych realista dużo jednak większą wagę przypisać musi duchowi praktyki skarbowo-budżetowej, aniżeli prawu pisanemu z tej dziedziny. Jest to bowiem dziedzina, w której bodaj najtrudniej dopilnować zgodności a zwalczyc rozbieżność litery, a jeszcze bardziej — ducha prawa z życiem. O to zaś przecież najwięcej chodzi.

## KARTELIZACJA PRZEMYSŁU WELNIANEGO W ANGLII.

W Bradford odbyło się zebranie przedstawicieli 300 największych przedsiębiorstw czesankowych, poświęcone omówieniu sprawy kartelizacji w przemyśle welnianym. W dyskusji podkreślano konieczność utworzenia ściślejszej organizacji, ustalenia cen minimalnych i zmniejszenia nadmiernej zdolności produkcyjnej fabryk. Dyskusja doprowadziła do pozytywnej uchwały i powołania specjalnej komisji, któraby opracowała zasady organizacyjne przedsiębiorstwa czesankowego.

Jedną z przyczyn tej akcji jest silny spadek zbytu w ostatnich miesiącach. Powoduje on trudności w stanie zatrudnienia poszczególnych przedsiębiorstw i zaostrza konkurencję na odcinku cen. Spadek zapotrzebowania motywowany jest w głównej mierze redukcją zbytu na rynkach zagranicznych.

## Sezon letni we włókiennictwie

ma przebieg pomyślny. — Pełne uruchomienie fabryk. — Zjazd kupiectwa prowincjonalnego. — Trudności eksportowe

Przemysł włókienniczy znajduje się obecnie w pełni ożywionego i dość korzystnie kształtującego się sezonu wiosenne - letniego. Zjazd kupiectwa prowincjonalnego w okręgu łódzkim jest stosunkowo znaczny, a zapotrzebowanie odbiorców prowincjonalnych wybiera stale na siłę. O korzystnym kształtowaniu koniunktury sezonowej świadczy również pełne 100-procentowe uruchomienie fabryk we wszystkich prawie działach.

Stosunkowo najkorzystniej kształtuje się sytuacja w branży bawełnianej, gdzie pod wpływem silnie zwiększonego zapotrzebowania odczuwać się daje nawet chwilowy brak niektórych gatunków najbardziej poszukiwanych towarów. Ten stan rzeczy jest naturalnie objawem przejściowym, gdyż o jakimś trwałym braku towarów nie może być mowy. Chwilowy zwiększony popyt mógł wytworzyć w niektórych gatunkach tego rodzaju sytuację ze

względu na to, że produkcja tegoroczna dla potrzeb sezonu wiosenne - letniego podjęta została stosunkowo dość późno.

Pewne trudności następcza likwidacja zobowiązań z tytułu otwartych rachunków. Zakupy towarów letnich i wiosennych objęły mniej więcej równomiernie wszystkie dzelnice kraju, przy czym na podkreślenie zasługuje stosunkowo znaczne zapotrzebowanie na artykuły włókiennicze na terenie województw wschodnich, reprezentujących odbiorców wiejskich.

Warunki pokrycia wekslowego obracają się w granicach 3—4 miesięcy. Transakcje w dziale półfabrykatów zawierane są przeważnie za gotówkę. Pełne trudności powstać mogą jedynie w zakresie zaopatrzenia rynku w artykuły pończosznicze, a to w związku ze strejkami, jaki wybuchł w tym przemyśle. Korzystnie wypada się sezon w dziale konfekcji i galanterii, gdzie w o-

statnich dniach zanotowano również poważne ożywienie pod wpływem zwiększonych zakupów odbiorców z województw wschodnich i centralnych.

W przemyśle bielskim koniunktura rozwija się również korzystnie zarówno na odcinku produkcji, jak i zbytu. Przemysł podjął normalną produkcję. Zakupy odbiorców dla potrzeb tegorocznego sezonu wiosenne - letniego rozwijają się pomyślnie. Ceny tkanin wykazują na ogół stabilizację, która ułatwić winna zbyt towarów na rynku.

Stabiej natomiast zarysował się dotychczas przebieg sezonu w przemyśle białostockim, który odczuwa trudności na odcinku eksportu, spowodowane m. in. wydarzeniami politycznymi na Dalekim Wschodzie. Wysilki eksporterów, zmierzające do zwiększenia aktywności eksportowej na innych rynkach winny jednak wypełnić lukę, sktóra by ewentualnie powstała na skutek zmniejszonych możliwości wywozu towarów białostockich na rynki Dalekiego Wschodu.

## Świadczenia na pomoc zimową potrącalne od dochodu

### Okólniki min. skarbu w tej sprawie nadal obowiązują

W związku z niejednorodną praktyką władz skarbowych w sprawie potrącania wydatków na pomoc zimową Związek Izby Przemysłowo-Handlowej wystąpił do Ministerstwa o wyjaśnienie, że wydatki te są potrącalne od dochodu podatkowego.

Ministerstwo skarbu w piśmie z 17. I. b. r. Nr. D. V. 25061/2/37 wyjaśniło, że przytoczone w piśmie Związku Izby P.

H. okólniki w sprawie potrącalności od dochodu podatkowego sum świadczeniowych na cele zwalczania bezrobocia oraz niesienia pomocy bezrobotnym nie zostały dotychczas uchylone, są więc w dalszym ciągu stosowane przez władze skarbowe. Z tego względu wydawanie dalszych w tej mierze zarządzeń Ministerstwo Skarbu uważa za niecelowe.

## Bilans handlu zagranicznego Polski

w lutym został zamknięty saldem ujemnym w wysokości 24,387 tys. złotych

Bilans handlu zagranicznego Polski łącznie z Gdańskiem — według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego — w lutym zamknął się saldem ujemnym w wysokości 24.387 tysięcy złotych.

Ogółem przywieziono towarów 289 tysięcy 878 ton, wartości 109.090 tys. zł., wywieziono zaś 1.014.437 ton, wartości 84.703 tys. zł.

Na ujemne saldo bilansu handlowego wpłynął w części przywóz towarów z Niemiec z tytułu likwidacji zamrożonych należności za tranzyt kolejowy przez Polskę. Przywóz tych towarów nie powoduje odpływu walut z Polski.

W porównaniu do stycznia zmniejszył się wywóz o 6.805 tys. zł., przywóz zwiększył się o 5.727 tys. zł.

## Brak surowca powoduje zastój w białostockim przemyśle włókienniczym

Białystok, 15 marca.

Donosiliśmy już o trwającym wciąż jeszcze zastój w Białostockim przemyśle włókienniczym.

Jak wiadomo, większość fabryk jest jeszcze nieczynna, mimo że rok rocznie w tym okresie pracują już wszystkie zakłady.

Ze sfer przemysłowych informują nas, że jedną z głównych przyczyn przeciągania się okresu międzysezonowego jest brak surowca, przede wszystkim zaś niektórych gatunków szmat,

niezbędnych do produkcji wyrobów letnich.

Stan ten wytworzył się wskutek ni- kłych kontyngentów, przyznanych dla przemysłu białostockiego oraz częściowo wskutek stanowiska zagranicznych dostawców szmat, którzy żądają obecnie pokrycia w gotówce.

Sfery przemysłowe naradzają się ostatnio nad kwestią — uzyskania odpowiedniej ilości surowca dla produkcji wyrobów włókienniczych.

## Walne zgromadzenia spółek akcyjnych

LUEDERT I MUELLER, FABRYKA KANIN TECHNICZNYCH I FILCÓW Sp. Akc., zwołuje na dzień 23 kwietnia b. r. w Tomaszowie Maz. zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy między inn. z następującym porządkiem dziennym: wybór członków zarządu i rady nadzorczej; zmiana akcji imiennych na bezimienne.

FABRYKA WYROBÓW BAWELNIANYCH „FRANCISZEK RAMISCH“ Sp. Akc., zwołuje na dzień 25 marca rb w Łodzi zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy między inn. z następującym porządkiem dziennym: Udzielenie absolutorium zarządowi i komisji rewizyjnej, podział zysku, zatwierdzenie budżetu na 1938 rok, wybór członków zarządu i komisji rewizyjnej.

BANK HANDLOWO - PRZEMYSŁOWY w ŁODZI Sp. Akc w likwidacji zwołuje na dzień 26 marca br walne zgromadzenie akcjonariuszy między inn. z następującym porządkiem dziennym: Wybór przewodniczącego, zatwierdzenie: bilansu i rachunku strat i zysków za 1937 rok oraz ostatecznych rachunków likwidatorów i ich sprawozdania likwidacyjnego, uchwała co do złożeń sum, przeznaczonych na końcowe koszty likwidacji, oraz sum, niepodjętych przez akcjonariuszy, a w razie ich niepodjęcia, uchwała co do użycia tych sum po upływie ustawowego terminu przedawnienia, uchwała w przedmiocie wykreślenia spółki z rejestru handlowego.

## Bilans Banku Polskiego

### w I dekadzie marca r. b.

W pierwszej dekadzie marca zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,5 mln. zł. do 437,6 mln. zł.; stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 3,8 mln. zł. do 22,7 mln. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 7,4 mln. zł. do 602,4 mln. zł., przy czym: portfel wekslowy zmniejszył się o 11,1 mln. zł. do 558,9 mln. zł.; portfel zdyskontowanych biletów skarbowych powiększył się o 6,5 mln. zł. do 16,9 mln. zł.; stan pożyczek zabezpieczonych zastawami obniżył się o 2,8 mln. zł. do 26,7 mln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 0,5 mln. zł. do 49,3 mln. zł.

Dług skarbu państwa zmniejszył się o 0,5 mln. zł. do 70,0 mln. zł.

„inne aktywa“ zmniejszyły się o 2,8 mln. zł. do 223,3 mln. zł.; „inne pasywa“ zwiększyła się o 0,3 mln. zł. do 147,1 mln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania Banku zwiększyły się o 10,2 mln. zł. do 317,1 mln. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — zmniejszył się o 29,1 mln. zł. do 986,8 mln. zł.

Pokrycie złotem wynosi 36,35 proc. Stopa dyskontowa 4 i pół proc., stopa od pożyczek zastawowych 5 i pół proc.

## STANDARD OIL W JUGOSŁAWII.

Według doniesień prasy jugosłowiańskiej, zaobserwować się dale ostatnio wzmoczona aktywność znanego koncernu naftowego Standard Oil w Europie Południowo-Wschodniej. Koncern ten zabiega o eksploatację nowych źródeł nafty, odkrytych niedawno w Jugosławii. Inwestycje tego koncernu w Jugosławii wynoszą 200 milionów dinarów a niezależnie od tego mają być przeprowadzone wierceń próbną na wielkich terenach na Węgrzech, w Bułgarii i Grecji.

W ten sposób Standard Oil w najbliższej przyszłości zrealizuje wielki program inwestycyjny w Europie Południowo-Wschodniej, wyrażający się poważną kwotą jednego miliardów dinarów.

## UPADŁOŚCI W CZECHOSŁOWACJI.

W lutym r. b. ogłoszono na terenie całej Czechosłowacji 38 upadłości wobec 56 w styczniu r. b. i 71 w lutym 1937 r. Cyfra upadłości spada więc znacznie, zarówno w stosunku do poprzedniego miesiąca jak też w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku.

Liczba nowowszczętych sądowych postępowania ugodowych wzrosła nieco w stosunku do stycznia r. b., natomiast obniżyła się lekko w porównaniu z lutym poprzedniego roku.



## Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-wizyjowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, zwłaszcza dla franka francuskiego. Dłoty były normalne. Notowano: Amsterdam 232.20, Bruksela 89, Helsingfors 11.64, Kopenhaga 117.60, Londyn 26.32, Nowy Jork 5.28, 75, Nowy Jork kabel 5.29, Oslo 132.35, Paryż 15.95, Praga 18.38, Sztokholm 135.65, Zurych 121.50, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 126.50, kanadyjskie 5.26, floreny holenderskie 20.20, franki francuskie 16.65, szwajcarskie 121.50, funty angielskie 26.23, palestyńskie 25.95, belgijskie 88.75, guldeny duńskie 99.75, korony czeskie 16.10, duńskie 117.05, norweskie 131.70, szwedzkie 135, liry włoskie 21.10, marki fińskie 11.30, niemieckie 98, niemieckie srebrne 110 AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza. Notowano: Bank Polski 112.50, Lloyds 111.75, Cukier 35.50, — 35, Węgiel 30, Lipopy 63.50 — 63.75, Modrzewiów 13, Starachowice 37.50 — 37.75 — 37.50 Żyrardów 69 — 68. Zanotowano Ostrowite bez kuponu za 1936-37 r. za który płać 3 zł.

**PAPIERY PROCENTOWE.** Dla papierów procentowych tendencja była słabsza, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnątrz. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 82.25, II em. 81.75 — 81.50, 4 proc. dołarowa 40.75 — 41 — 40.50, 4 proc. konsolidac. 66.75 — 66.50 — 66.75, drobne odcinki 66.50, 1 proc. konwersyjna 69.50, 5 proc. kolejowa 47.50, 8 proc. obligacje budowlane BGK I em. 80, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 79, 1 i pół proc. ziemskie 62 — 61.75 — 62, 4 i pół proc. poznańskie seria L 61, 5 proc. Warszawy z r. 1933 70.13 — 70, 5 proc. Warszawy z r. 1936 72, 5 proc. Łodzi z r. 1933 63.38.

W obrotach prywatnych dokonano następujących transakcji: 3 proc. renta ziemska odcinki po 1000 zł 59, po 100 zł 68.50 — 68, za 1 i pół proc. listy m. Warszawy chciano płać za Rudzkiego żądano 10.

### Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: Wewnętrzna 66, Dolarówka 41, inwestycyjna I em. 82.75, inwestycyjna 2 em. 82.25, Konsolidacyjna grube 67, Konsolidacyjna drobne —, Konwersyjna 69.50, 5 proc. Łodzi za 1933 r. 64.25—64.00, Bank Polski 113.50—113.00. Tendencja utrzymana.

### Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Jęczmień przem. 18.00—19.00, Mąka żytnia 50—65 proc. 21.50—22.50, Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna.

## Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 15 marca.

Nazwa papieru	Dzisiaj	Przed mies. 3	Przed mies. 6	Przed roklem
20/a Inw. I. em.	82.25	81.88	76.—	65.75
41/a/p/a Wew.	65.50	64.38	59.88	
50/a Konwers.	69.50	68.25	64.—	55.—
Dolarówka	40.50	42.50	40.75	45.25
41/a/p/a L. Ziem.	62.—	62.50	59.—	51.—
50/a L. Warsz. 1933	70.13	69.75	67.—	55.—
50/a L. Łódz. 1933	63.38	63.50	60.—	51.25
Bank Polski	112.50	118.—	108.25	100.50
Lipopy	63.75	63.—	61.—	14.—
Żyrardów	68.—	71.—		40.—

### NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 14-go marca 1938 r.

**NOWY JORK:** Loco 8.94, marzec 8.84, kwiecień 8.86, maj 8.88, czerwiec 8.90, lipiec 8.93, sierpień 8.95, wrzesień 8.98, październik 9.02, listopad 9.02, grudzień 9.03, styczeń 9.04.  
**NOWY ORLEAN:** Loco 9.11, marzec 9.01, maj 9.01, lipiec 9.06, październik 9.15, grudzień 9.17, styczeń 9.18.  
**LIVERPOOL:** Loco 5.03, marzec 4.93, kwiecień 4.94, maj 4.97, czerwiec 5.00, lipiec 5.03, sierpień 5.05, wrzesień 5.07, październik 5.09, listopad 5.10, grudzień 5.11, styczeń 5.13, luty 5.14.  
**Giza:** Loco 7.40, marzec 6.88, maj 6.85, lipiec 6.92, wrzesień 6.92, październik 6.98, listopad 6.98, styczeń 6.99.  
**Egiptka Sakell:** Loco 8.35.  
**Upper:** Loco 6.10, marzec 5.98, maj 6.00, lipiec 6.04, wrzesień 6.04, październik 6.09, listopad 6.09, styczeń 6.11.  
**BREMA:** Loco 10.34, maj 10.35, lipiec 10.47, październik 10.72, grudzień 10.83, styczeń 10.92.  
**ALEKSANDRIA, Sakellaridis:** Marzec 13.30, maj 13.53, lipiec 13.68, listopad 14.03.  
**Giza:** Marzec 12.69, maj 12.79, lipiec 12.87, listopad 13.03.  
**Ashmuni:** Kwiecień 10.56, czerwiec 10.54, październik 10.69.

# Rewizja umowy handlowej z Niemcami

## wobec przyłączenia Austrii.—Eksport węgla polskiego pod znakiem zapytania.—Teatr Reinhardta przybędzie do Polski

Warszawa, 15 marca.

Ostatnie wydarzenia w Austrii znajdują nadal swe oddźwięki na terenie gospodarczym Polski.

Jak się okazuje, niektóre firmy austriackie w drodze telegraficznych wiadomości cofnęły już swe przedstawicielstwa niektórym wieloletnim reprezentantom tych firm w Polsce.

Odebranie przedstawicielstw nastąpiło przeważnie na podstawie kryterium ustaw norwimberskich.

Wczoraj nadeszła do Warszawy pierwsza przesyłka listowa z Wiednia. Wiedeńska poczta umieszcza na listach nadruki, zawierające szereg hasel powitalnych dla kanclerza Hitlera.

Teatr objazdowy Reinhardta, który grał stale w Wiedniu a obecnie znajduje się na tournée artystycznym w Czechosłowacji, przybędzie do Polski na zapowiadane występy, jednakże nie wróci już do Austrii, ale do Czechosłowacji. Koła gospodarcze Polski zastanawia-

ją się poważnie nad losem poważnego eksportu węgla polskiego do Austrii, który staje pod znakiem zapytania. Najprawdopodobniej całe zapotrzebowanie węgla na b. terenie austriackim będzie pokryte przez węgiel niemiecki. Powstała oczywiście konieczność całkowitej rewizji umowy handlowej polsko-niemieckiej, która będzie musiała objąć częściowo obroty handlowe polsko-austriackie.

# Aresztowania b. dygnitarzy austriackich

## Synowie prezydenta Miklasa zwolnieni z posad państwowych — Irena Harand na emigracji

WIENI, 15 marca.

(PAT). W kołach poinformowanych twierdzą, że szereg dygnitarzy, jak minister Ludwig, dyrektor dep. politycznego, mln. spr. zagr. Hornbostel, plk. Adam i wielu innych zostało przewiezionych z prywatnych mieszkań do więzienia.

PRAGA, 15 marca.

W najelegantszym hotelu Bratysławy „Carltonie” zatrzymało się kilku byłych ministrów z gabinetu d-ra Schuschnigga. Pozatym zatrzymali się tam dziennikarze austriacy, działacze sporteczni, między innymi pani Irena Ha-

rand, redaktorka i wydawczyni „Sprawiedliwość”.

Uciekinierom grozi nędza, mimo że rozporządzają pewnymi środkami. Chodzi o to, że banki bratisławskie nie chcą przyjmować szylingów, bowiem giełda w Pradze przestała notować kurs szylinga.

BERLIN, 15 marca.

(PAT). Prasa niemiecka donosi, że przewodca legitymistów austriackich dr. Wiesner, który już nazajutrz po powrocie schronił się do Węgier ma zamiar udać się do Belgii, gdzie przeby-

wał obecnie pretendent do tronu austriackiego arcyksiążę Otto.

WIENI, 15 marca.

(PAT) Dorosli synowie b. prezydenta Miklasa, którzy zajmowali rządowe posady zostali ze służby zwolnieni.

## Czytelnicy

# „Wędrowca”!

Kupcie czempredzej nowy, jedenasty numer Waszego ulubionego wielobarwnego tygodnika przygód i egzotycznych powieści, który już ukazał się w sprzedaży i przynosi Sensacyjną zapowiedź nowej powieści obrazkowej, na którą oddawna czekacie, oraz Nowe, emocjonujące przygody znanych Wam już bohaterów, HUMOR, SPORT, FILATELISTYKĘ, EGZOTYKĘ, ROZRYWKI UMYSŁOWE i wiele innych niespodzianek.

**Nr. 11 „Wędrowca”,**  
KOSZTUJE TYLKO 10 GROSZY.

## Dziś noc niespodzianek w „Casanovie”

Wczorajszy konkurs tańca w „Casanovie” stał się jedną z największych atrakcji sezonu. Sala dancingu była wypełniona po brzegi. Najlepsze pary taneczne w Łodzi walczyły o palmę pierwszeństwa. Wyniki konkursu, ogłoszone przez jury, publiczność powitała nie milknącymi oklaskami. Wśród nagrodzonych tancerzy znajdują się popularni w eleganckich sferach naszego miasta małżonkowie L., pan D. i pani S.

Dziś w „Casanovie” atrakcyjna noc niespodzianek! Szczegóły imprezy trzymane są w tajemnicy. Po południu na five’ie publiczność w dalszym ciągu łowi rybki, otrzymując cenne upominki. Ta wesoła zabawa towarzyska zyskuje z każdym dniem coraz większą ilość zwolenników.

## Pożar w fabryce

Teodora Tietzena przy ul. Andrzeja

Trzy plutony straży ogniowej brały wczoraj udział w zgórą godzinnej akcji gaszenia ognia, jaki wybuchł w budynku fabrycznym firmy Teodor Tietzen przy zbiegu ulic Andrzeja i Łąkowej.

Wskutek zatarcia w maszynie obraczkowej zajął się surowiec i ogień począł się przenosić na dalsze maszyny.

Pożar został umiejscowiony po krótkiej pracy straży, poczem został ugaszony kompletnie.

Straty nie są znaczne.

Palilo się ponadto w pracowni franek Chany Berger przy ul. Nowomiejskiej Nr. 10, w jednopiętrowym domu mieszkalnym. Ogień powstał wskutek krótkiego spięcia i został w zarodku ugaszony. Straty szacowane są na około 500 złotych. (t)

# Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

ŚRODA, dnia 16-go marca 1938 roku.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.  
6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (pl.).  
7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: 1) Zagadka przyrodnicza w opracowaniu Heleny Obrębskiej; 2) Piotr Czajkowski: Fragmenty z suity „Dziadek do orzechów” (płyty). 11.40—11.57: Gra orkiestra harmonistów (płyty).  
11.57—12.03: Sygnał czasu Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Muzyka operetkowa (płyty). 15.00—15.10: Literatura przez mikrofon dla wszystkich. Fragment z powieści „Tęcza nad sercem” — Jana Wiktora. 15.10—15.27: Utwory poważne w lekkim ujęciu (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie wiadom. giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.00: Chwilka pytań — pogadanka dla dzieci starszych wygłosił Wacław Frenkiel. 16.00—16.15: Skrytka językowa — prof. Witold Doroszewski. 16.15—16.50: Muzyka rozrywkowa w wykonaniu orkiestry pod dyr. Bronisława Nagujewskiego (z Łodzi na W.R.P.).  
16.50—17.00: Pogadanka aktualna.  
17.00—17.15: Walka państwa z lotnictwem nieprzyjacielskim — odczyt wygłosił ppik. dypl. pilot Marian Romejko.  
17.15—17.50: Sonaty na wiolonczelę i fortepian. Wykonawcy: Maria Wilkomirska — fortepian, Kazimierz Wilomirski — wiolonczela. (z Torunia).  
17.50—18.00: Higiena skóry na wiosnę — dr. Biernacka Marta.  
18.00—18.10: Wiadomości sportowe.  
18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.  
18.15—18.25: Zadania służby młodych — wygłosił red. Wacław Zagórski.  
18.25—18.40: Chór Juranda śpiewa przeboje (pl.).  
18.40—18.55: Pogadanka popularna p. t. „Tajemnice przyrody” — wygłosił Zofia Zyskówna.

18.55—19.00: Odczytanie programu.  
19.00—19.20: „Operacja”, scena z powieści „Piękne czasy” Rogera Martin du Gard. Przekład Pawła Hulki-Laskowskiego.  
19.20—19.55: Nastrojowe piosenki wykona Vera Gran.  
19.35—19.50: Samotność starości — gawęda Staroego Doktora.  
19.50—20.00: Pogadanka aktualna.  
20.00—20.30: Koncert solistów. Wykonawcy: Erika Fischerówna (śpiew), Alfred Müller — skrzypce, Zofia Romanowska (akomp.).  
20.30—20.45: „Życie miasta Łodzi” — felieton p. t. „O kulturze na codzień” — wygłosił Grzegorz Timofiejew.  
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.  
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.  
21.00—21.45: Koncert chopinowski w wykonaniu Haliny Sembrat.  
21.45—22.00: „Nieprzemijający urok poezji” — kwadrans poetycki w opracowaniu Jana Miernowskiego.  
22.00—22.50: Popularna muzyka operowa. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. Olgierda Straszynskiego. Michał Zabejda-Sumicki (tenor).  
22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy, komunikat meteorologiczny.  
23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

### AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30 SZTOKHOLM. Koncert symfoniczny z udziałem pianisty Jakóbu Gimpla.  
20.30 FLORENCJA: „Miłość cygańska” — operetka Lehara.  
21.00 MEDIOLAN: „Werther” — opera Massenet’a (tr. z Opéry Król.).  
21.00 RZYM: Koncert symfoniczny pod dyr. Mengelberga.  
21.15 DROITWICH: Koncert symfon. z Queen’s Hallu.  
21.30 LILLE: Festiwal Ryszarda Straussa.

## Zmiana programu w „Malinowej Sali”

Znakomity zespół „Malinowej Sali” dziś zmienia program. Ujrzymy więc w nowych produkcjach: znakomitą parę Ivonne i Friedel Arving, słynna śpiewaczkę hiszpańską Dulcinea Del Toboso z teatru „Zarzuela” w Madrycie, Dudus Doree, gwiazdę kabaretów europejskich, Sisters Zbigniewe w swych dynamicznych produkcjach choreograficznych, oraz wiele innych doskonałych tancerek. Do tańca przygrywa znakomita orkiestra Okey - Band pod dyr. I. Mitelsbacha, a podczas fiwów świetny zespół koncertowy pod dyr. W. Fliega przy udziale znanego śpiewaka jazzowego A. Sadowskiego.

Jest więc w „Malinowej” wesoło, przyjemnie, — a co najważniejsze — ceny w tym najwytworniejszym lokalu Łodzi są b. dostępne. Nad całością czuwa sprężysty kierownik „Malinowej” i „Grand - Cafe” D. M. Lewiński.

# Zaginiona ekipa

powieść sportowo - kryminalna pióra Jana Grojca ukazała się w najnowszym, 249-ym numerze

## „Co Tydzień Powieść”

Nr. 249 CTP zawiera nadto: Obszerny „Kącik Przyjaciół” — Rozrywki umysłowe z nagrodami. — Do nabycia wszędzie!

**Cena 10 groszy**

**KLIŹE do ŁÓDZI**  
REKLAM GAZETOWYCH, CENNIKÓW, PROSPEKTÓW, ZDJĘCIA FOTOGRAFICZNE, DLA CELÓW REPRODUKCYJNYCH, RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE, WYDAWNICTWO WYKONAWCZA  
TEL. 111-72  
R. Borkenhagen 102<sup>a</sup>



# DŹWIKOWE KINO RAKIETA

Sienkiewicza 40 tel. 141-22

Dziś premiera!

# ZARAH LEANDER

Gwiazda gwiazd, uroczą szwedką, druga GRETA GARBO

# PREMIERA

w pięknym filmie wiedeńskim p. t.:

## SENSACYJNY ZAKŁAD

Ukazał się **Nr. 19** sensacyj-  
nych przygód

„LORDA LISTERA“

— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —

Cena 10 groszy.

## ZAWIADOMIENIE!

Niniejszym komunikujemy, że z  
byłą Turecką Piekarnią i Cukiernią  
nie mamy nic wspólnego.

UWAGA: 3 razy dziennie świeże luksusowe pieczywo. Wyroby cukiernicze z najlepszych materiałów. — Torty purymowe. — Zamówienia telefoniczne.

**MATKI!**  
Zapisujcie  
swe  
niemowlęta  
do

„Kropki Mleka“

POSZUKIWANY ZDOLNY MŁODY  
SPRZEDAWCA do detalicznego  
SKŁADU MANUFAKTURY.

Oferty możliwie z fotografią sub-  
„K“ do Fuksa, Piotrkowska 87.

## SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich.  
Przyjmuję również wszelkie  
reparacje

ul. 6-go Sierpnia 76  
m. 16, III p.

## Dr. HELLER

SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENE-  
RYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH,  
Traugutta 8, tel. 179-89  
przyjmuje od 8—11 i od 4—8  
w niedziele i święta 10—1.

## DR. MED. Niewiażski

Specj. chor. wenerycznych, skórnych  
i seksualnych.  
Andrzeja 5, tel. 159-40  
Przyjm. od 8—11 rano i od 5—9,  
w niedziele i święta 9—12.

## Lokale

ZŁ. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią i wygodami.  
ZŁ. 232 KWARTALNIE 3 pokoje z kuchnią.  
4—5—6-cio POKOJE umeblowane (garsoniery), od zł. 20, „Zenit“, Piotrkowska 82, tel. 260-25.

POKÓJ umeblow. niekrepujący, telefon, wygody — jednej osobie wynajmę. Kamienna 22, m. 8, róg Kilińskiego

DWA pokoje z kuchnią, wygodami całkowicie urządzenie do wynajęcia Żwirki 4, m. 11.

POKÓJ frontowy, II p. do oddania dla lekarza denty, doktora lub adwokata, Zgierska 38, tel. 164-42.

POKÓJ z kuchnią, przedpokojem, wygódką na 4 piętrze do wynajęcia, Piernackiego 7.

DO WYNAJĘCIA słoneczny, dwuokienkowy pokój frontowy z używalnością telefonu i wygód. dla poj. osoby (izr.). Tel. 124.80, Wólczańska 4, m. 3, między 9—11, 3—5 po poł.

POKÓJ ładnie umeblowany z niekrepującym wejściem do wynajęcia, ul. Piotrkowska 175, m. 15.

3 POKOJE i 2 pokoje z kuchnią wraz wszelkimi wygodami w nowym domu do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza ul. Łakowa nr. 10.

## Kupno i sprzedaż

FUTRO brajtszwancowe i lls okazyjnie do sprzedania. Tel. 208-74 od 2 do 4-ej.

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić coś okazjonalnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“

## Nauka i wychowanie

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja, Tel. 262-70 w godzinach 2—3.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

M. ROZENBLUM, Angielski, francuski Żeromskiego 77/79, m. 3, tel. 186-91 (9—10).

## Posady

POSZUKIWANY trawiacz do cynkografii. Oferty sub: „O. R.“ do Administracji.

POSZUKUJE się inteligentnej panny jako siły pomocniczej do gabinetu lekarskiego. Oferty sub: „K. K.“

POSZUKIWANE panienki do roboty w drutach. Sienkiewicza 63/16, 3—5.

PANI o miłej powierzchowności poszukuje posady gospodyni do samotnego pana. Of. sub. „Młoda“.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski męski, Kilińskiego 73.

## Rozmaite

ZARZĄD Patronatu nad Nieletnimi w Łodzi zawiadamia, że w dniu 24 marca b.r. o godz. 18.30 w pierwszym terminie o godz. 20 w drugim terminie odbędzie się Walne Zebranie w lokalu Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej przy ul. Żeromskiego 115 sala Nr. 84.

KWIT kaucyjny wydany przez Elektryczność Łódźską w dniu 24/XI.1937 r. na 1 szt. obligacji premj. pożyczki do Jarowej zagubiła firma „H. G. S.“ H. Glazer i S-ka, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 61.

WAŻNE DLA WŁAŚCICIELI SAMOCHODÓW CIEŻAR. MARKI „HANSA-LLOYD“ 3 TON.

Do nabycia używane części oraz motor 15/45 K.M. w dobrym stanie. Wiadomość w Administracji pisma sub. „K. A. 101“.

## GRUŻLICA PŁUC

jest niebezpieczna i choroba, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosuj pp. Lekarzy

„BALSAM TRIKOLAN-AGE“, który ułatwiając wydzielanie się płynu, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w Aptekach

DR. MED.

## AL. KOPCIOWSKI

Piotrkowska 8  
przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od godz. 7—8.  
Telefon 232-55.

LEKARZ - DENTYSTA

## B. Nusbaumowa

Przyjmuje od 5 do 8 po poł.  
Piotrkowska 51  
TELEF. 121-23.

DR. MED.

## BIBERGAL

Choroby skórne, weneryczne i seksualne  
ul. Zawadzka 10, telefon 106-30

DR. MED.

## JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE  
ul. Nawrot 7  
TEL. 154 21  
godz. przyjęć 5—7.

## „Czystość“

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, iriterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.  
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.  
Ceny konkurencyjne.

## SALON KRAWIECKI H. MILNER

PIOTRKOWSKA 67, TEL. 219-95

## Do wiadomości Sz. Pań

Z nadejściem sezonu wiosennego poleca swoje modę

Pracownia Modelowych Sukien i Kapeluszy

„LADY“  
LÓDŹ, AL. KOŚCIUSZKI 39  
m. 12 — TEL. 234-86

Dział sukien pod kierownictwem znanej w Łodzi z ubiegłych lat

MALI SINGEROWEJ  
Dział kapeluszy pod kierownictwem b. kierowniczkę firm „EDWARDA“ w Warszawie POLI RUBINÓWNY.

Urząd Skarbowy  
w Zgierzu.  
N. 1453/2/Lc/38.

## OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozp. Rady Min. z dn. 25.6.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że w celu uregulowania należności Ubezpiecz. Społ., Woj. B. Fund. Pracy i nal. skarb. w podanych poniżej terminach i pod wskazanymi adresami odbędzie się sprzedaż z licytacji.

Dnia 21 marca 1938 r. I termin licytacji, godz. 10-ta.

Boas Noech, Zgierz, Pils. 32, towar półw. w sztukach, 130 mtr., oszac. zł. 950  
Benet Mindla, Zgierz, Dąb. 14 i Narut. 14, warsztaty tkackie, 2 szt. oszac. zł. 500.—, szafa do garderoby, 1 szt., oszac. zł. 120.—  
Herszlewicz Szmul, Zgierz, Pier. 8, towar półw., 85 mtr., oszac. zł. 400.—  
przedza, 21 klg., oszac. zł. 85.—, meble, 4 szt., oszac. zł. 165.—  
Em. Hoch i S-ka, Zgierz, Pils. 52, przedza wigoniowa, 3000 kg., oszac. zł. 7000  
Meyer Otto, i Syn, Zgierz, Dąbr. 22, przedza wigoniowa, 2500 klg., oszac. zł. 3650.—

Tow. Akc. Zg. Fabr. Maszyn, Zgierz, Dąbr. 20, tokarnie mechaniczne, 4 szt., oszac. zł. 2200.—

Dnia 22 marca 1938 r. I termin licytacji, godz. 10-ta.

Bernecker Artur ob. Fr. Witke, Zgierz 3 Maja 6, przedza wigoniowa, 800 klg., oszac. zł. 1000.—  
Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji.

Naczelnik Urzędu Skarbowego  
(—) CZ. SYSKA.

LEKARZ-DENTYSTA

## F. KOPCIOWSKA

Piotrkowska 8  
Telefon 232-55.  
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

DR. MED.

## S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne (kobiety i dzieci)  
Stenkievicza 34, tel. 146-11  
przyjmuje od 12—2 i od 3—4 pp.

## Dr. Różaner

POWRÓCIŁ  
Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.  
Narutowicza 9, tel. 128-98.  
Przyjmuje od 9—1 i od 5—9 w.

75. GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 21, m. 20. I-sza lewa of. parter.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział niejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 600-620.

## PRENUMERATA „REPUBLIKI“

w Łodzi zł. 4.— za odosłanie do domu  
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową  
w Polsce zł. 5.— „Republika“ i „Ex-  
press“ w Łodzi z odosłaniem do domu  
zł. 7.— miesięcznie.  
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpałt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrolog: — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubne nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.